

BARBARA BIELASTA

Ciechanowskie Towarzystwo Naukowe
<https://orcid.org/0000-0001-8074-6643>

Ulica Nadrzeczna w Ciechanowie. Nazwy, ludzie i historia ogólna ulicy

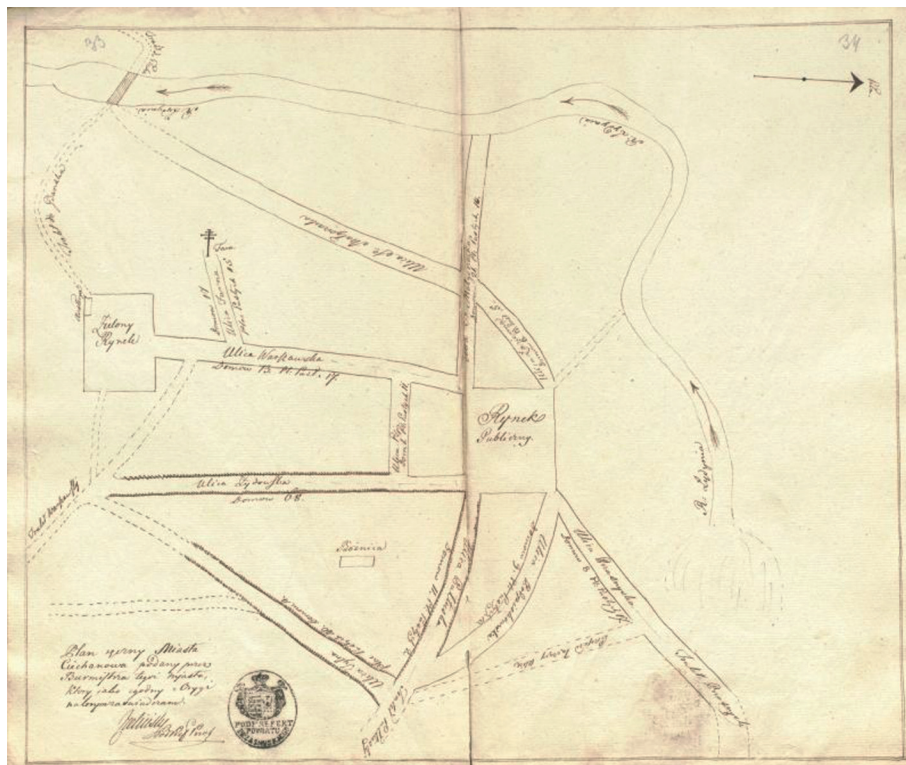
Niniejsze opracowanie jest efektem zainteresowań autorki historią ciechanowskich ulic. Począwszy od ich powstania, pochodzenia i zmiany nazw, poprzez rozwój przestrzenny, a także prezentację rodzajów budowli stojących przy nich w różnych okresach historycznych (domy mieszkalne, obiekty użyteczności publicznej, zakłady przemysłowe). W historii ulic wpisują się też biogramy ciechanowskich mieszczan, w tym właścicieli poszczególnych parceli miejskich oraz informacje o innych ich użytkownikach.

Słowa kluczowe: Ciechanów, ulice, ulica Nadrzeczna, historia, obiekty, mieszkańcy

Pochodzenie obecnej nazwy ulicy nie budzi wątpliwości ze względu na jej usytuowanie wzdłuż lewego brzegu Łydyny, w niewielkiej odległości od niej, czyli „nad rzeką”. Ulica bierze początek od ulicy Wodnej, łączącej rynek (pl. Jana Pawła II) z mostem i ulicą Zamkową, biegnie na wschód i skręcając lekko na północ, łączy się z dawną ulicą Przasnyską, obecnie Wojska Polskiego.

Analiza planów miasta i dokumentów nie pozwala określić dokładnego czasu jej powstania. Na pewno kilka wieków wstecz, może już w XV w., powstał jej zmodyfikowany odcinek od Rynku do ulicy Przasnyskiej, czyli dzisiejsza ul. Dolna i wschodnia część ul. Nadrzecznej. To początek traktu wiodącego z Ciechanowa do Przasnysza i Gruduska.

W „Wykazie tabelarycznym obejmującym ogół familiów żydowskich i ich pomieszkanie w mieście Ciechanowie...”, sporządzonym przez burmistrza Śmie-

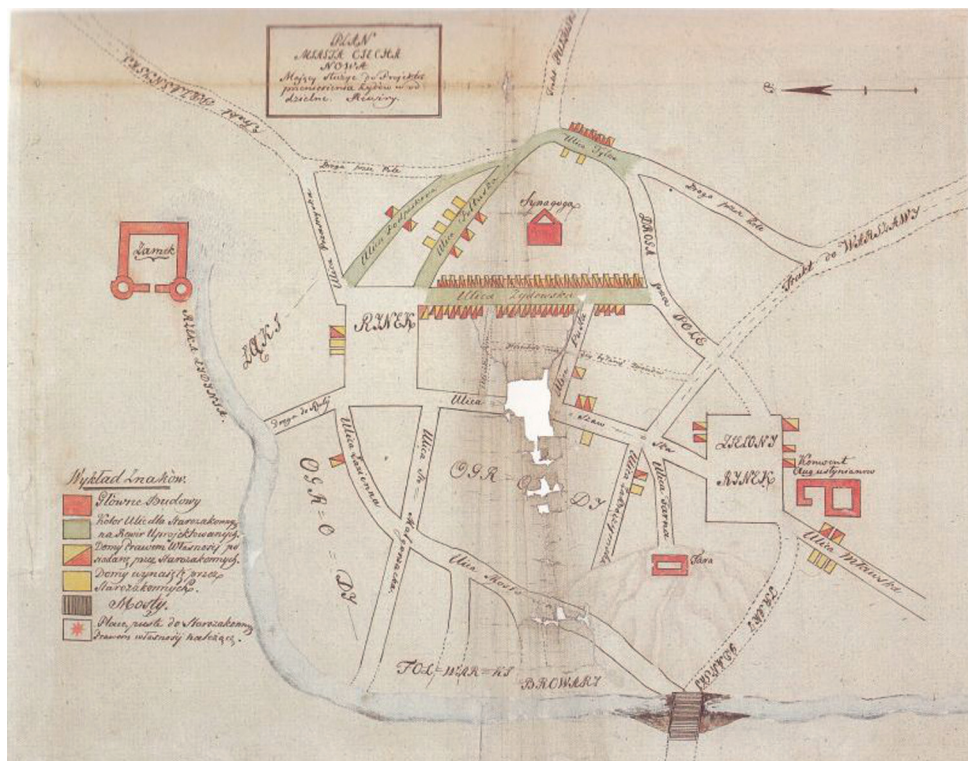


Fot. Plan ręczny miasta Ciechanowa podany przez burmistrza tego miasta w 1811 r.

Źródło: AGAD. Sygn. KRSW Vol. 4309, <http://www.architektura-ciechanowa.pl/plan-ciechanowa---1811.html>.

tanke, i dołączonym do niego planie Ciechanowa z 1811 r. widnieje ulica Przasnyska wychodząca z północno-wschodniego narożnika Rynku w stronę Traktu Przasnyskiego (obecnej ul. Wojska Polskiego). Obok niej wychodziła w stronę południowo-wschodnią ulica Podpiskowska – do Traktu Pułtuskiego. Obie te ulice – Przasnyską i Podpiskowską – w miejscu dzisiejszego odcinka ulicy Wojska Polskiego – od Nadrzeczej do Pułtuskiej – łączył „Przejazd łączący ulice”, będący przedłużeniem Traktu Przasnyskiego. Owa Przasnyska jest niewątpliwie odcinkiem dzisiejszej ulicy Nadrzeczej. W miejscu początku obecnej ulicy Nadrzeczej nie jest zaznaczona tam żadna droga, a od Rynku w stronę zamku wiedzie tylko ścieżka. Przy ulicy Przasnyskiej odnotowano wtedy 8 domów i 17 pustych placów. Wspomniany „Wykaz tabelaryczny...” podaje, że „własne dziedziczne domy” posiadało przy ul. Przasnyskiej 6 rodzin żydowskich¹.

¹ AGAD. Plan ręczny Miasta Ciechanowa podany przez Burmistrza tegoż miasta [...]. – 1811. Sygn. KRSW Vol. 4309, <http://www.architektura-ciechanowa.pl/plan-ciechanowa---1811.html> [dostęp: 20.05.2021]; S. Pazyra, *Dzieje Ciechanowa i Ziemi Ciechanowskiej*, Ciechanów 1976, s. 374–376.



Fot. Plan miasta Ciechanowa z 1816 r.

Źródło: jak w przypisie nr 2.

Na planie miasta z 1816 r. sytuacja wygląda podobnie. Ścieżka z Rynku do przeprawy nosi nazwę „Droga do Rzeki” (dziś ul. Wodna), natomiast dawny „Przejazd łączący ulice” tu nazwany został „Droga przez Pole”. Nadal nie ma żadnej zabudowy na wschód od „Drogi do Rzeki”. Na północ od ulicy Przasnyskiej, czyli w miejscu parceli leżących obecnie po obu stronach Nadrzecznej, zaznaczono tam „Łąki”².

Następne dziesięciolecia musiały być czasem intensywnego zagospodarowania terenów położonych na tyłach Rynku. Mieszkańcy miasta dostrzegli zapewne potencjał położonych tutaj gruntów. W każdym razie musiała być tu wytyczona nowa droga, łącząca drogę z rynku do rzeki z ulicą Przasnyską, nazwana ulicą Browarną, chociaż w 1830 r. funkcjonowały jeszcze obie nazwy. Dokument z 1830 r. podający „Listę imienną zarobkujących w mieście Ciechanowie...” wymieniał bowiem wykaz ulic, a w nim ulicę „Przasnyską czyli Browarną”³. Na dobrą spr-

² AGAD. Plan Miasta Ciechanowa Mający służyć do Projektu przeniesienia Żydów w oddzielne Rewiry. – 1816. – Sygn. KRSW Vol. 4218, [w:] A. Bartoszewicz, H. Bartoszewicz, *Kartografia miast Mazowsza i ziemi dobrzyńskiej do końca XIX wieku*, Pułtusk 2006, s. 181.

³ S. Pazyra, dz. cyt., s. 390.



Fot. Fragment planu Ciechanowa J. Łuszczewskiego z 1851 r. Na planie zaznaczono: Fa – ul. Browarna, Ja – ul. Wodna, Ea – od Rynku /bez nazwy/, S – Pisarska, P – Przasnyska

Źródło: G. Kęsik, *Joachima Łuszczewskiego plan i rejestr pomiarowy siedzib miasta Ciechanowa z 1851 r.*, Warszawa–Ciechanów 2019, dod. „Odrys siedzib miasta Ciechanowa”.

wę wytyczono tylko jej odcinek od Wodnej do obecnej Dolnej, bo jej dalszy ciąg istniał od wieków, jako opisany wcześniej początek traktu z Ciechanowa do Przasnysza. Warto tu jednak zaznaczyć, że nazwę ulicy Wodnej nadano wcześniej, bo w 1827 r. została wymieniona wśród ulic przewidzianych do wybrukowania⁴.

Nie było już dwoistości w nazwie ulicy w 1851 r., kiedy to Joachim Łuszczewski sporządził „Rejestr Pomiarowy Szczegółowy Siedzib Miasta Ciechanowa...” z dołączonym do niego „Odrysem siedzib miasta Ciechanowa”. Na planie i w rejestrze Łuszczewskiego widnieje już tylko ulica Browarna, łącząca ulicę Wodną z ulicą Przasnyską. Jedynie początek Browarnej położony był kilkanaście metrów dalej na południe od rzeki, czyli na terenie zajmowanym obecnie przez budowany obiekt Urzędu Miasta. Ulica Browarna łączyła się z Wodną łagodnym łukiem, a nie pod kątem prostym, jak to ma miejsce obecnie. Pozostał bez nazwy początkowy odcinek dawnej ulicy Przasnyskiej, czyli dzisiejsza ulica Dolna. Na planie Łuszczewskiego określony jako „od Rynku – bez nazwy”, a w „Rejestrze...” – jako „Ulica między N. 6 i 140”. Liczby oznaczały numery policyjne przylegających do niej działek, przypisanych do Rynku i ulicy Pisarskiej (obecnie Śląskiej)⁵. Zastanawiać może tylko nazwa nowej ulicy, która sugerowałaby istnienie w tej okolicy browaru. Na pewno pracowały dwa browary nad Łydynią w 1789 r.

⁴ Tamże, s. 400.

⁵ G. Kęsik, *Joachima Łuszczewskiego plan i rejestr pomiarowy siedzib miasta Ciechanowa z 1851 r.*, Warszawa–Ciechanów 2019, s. 74 oraz dod. *Odrys siedzib miasta Ciechanowa*.



Fot. Ciechanów, ul. Nadrzeczna z lotu ptaka, fot. E. Buczek, wrzesień 1957 r.

Źródło: ze zbiorów H. Bogusławskiego.

W tym roku bowiem przeprowadzono lustrację miasta, a do protokołu lustracyjnego dołączono skargę ciechanowskich mieszczan, z której wynikało, że starosta ma m.in. „Browarów dwa przy rzece Łydyni, z których Miasto żadnych podatków nie bierze...”⁶. Nie jest jednak znana dokładna ich lokalizacja. W połowie XIX w. już chyba piwo nie było w nich warzone.

Analiza planu i rejestru Łuszczewskiego potwierdza wcześniejszą tezę o dużym zainteresowaniu mieszkańców i inwestowaniu w położone tu parcele. Numery poszczególnych działek sugerują, że pierwotnie wiele z nich musiało być znacznie większych, które z czasem uległy podziałom. Stąd niektóre, noszące ten sam numer podstawowy, leżą obok siebie lub po obu stronach drogi. Cała ulica Browarna, łącznie z obecną ulicą Dolną, zajmowała 146,2 pręta kwadratowego powierzchni⁷, a tereny do niej przypisane obejmowały łącznie 2328,9 pręta. Ulica nie była wybrukowana⁸.

⁶ S. Pazyra, dz. cyt., s. 352.

⁷ 1 pręt kwadratowy = 18,66 m².

⁸ G. Kęsik, dz. cyt.

Porównanie planu z 1851 r. ze współczesnym dowodzi, że ukształtowany w I połowie XIX w. układ przestrzenny ulicy zachował się bez większych zmian do tej pory.

Nie wiadomo, kiedy ulicę Browarną przemianowano na Nadrzeczną. Jeszcze na początku XX w., kiedy władze miasta widziały potrzebę przebrukowania części tej ulicy i ogłosiły przetarg na wykonanie robót, była mowa o ulicy Browarnej⁹. Przed II wojną światową nosiła już nową nazwę. Nie wiadomo też, kiedy całą ulicę wybrukowano. Ulica nie była jednak skanalizowana i często zanieczyszczona (śmieci, odchody zwierzęce, pomyje wylewane przez mieszkańców)¹⁰. Przy domach stojących od strony rzeki znajdowały się ogródki przylegające do ulicy, która była znacznie węższa niż obecnie. W czasie budowy kanalizacji na przełomie lat 60. i 70. XX w. ogródki zlikwidowano i ulicę poszerzono¹¹. Wejścia do domów znajdowały się zwykle od strony podwórek.

Analiza fotografii lotniczych wykonanych w latach 50. XX w.¹² pozwala zauważyć duże zagęszczenie budynków, szczególnie gospodarczych, stojących na poszczególnych działkach. Zapewne niemieckie plany przebudowy Ciechanowa nie dotknęły tej części miasta i zabudowa pozostała.

Strona północna ulicy – nieparzysta

Nadrzeczna 1

W połowie XIX w. teren obecnej działki nr 1, podzielony na kilka parceli położonych od ulicy Browarnej do rzeki, był przedłużeniem posesji ciągnących się od północnej pierzei Rynku, dlatego i numery policyjne były takie same. Domy właścicieli stały w Rynku, natomiast tereny przy Browarnej były wykorzystywane przeważnie jako pastwiska. Nie była tu chyba wyjątkiem także pierwsza parcela, bo chociaż nosiła inny numer, leżała na wprost działki, na której zbudowano ratusz, no i też należała do „Kassy Miejskiej”.

Teren zajmowany obecnie przez siedzibę ciechanowskiego oddziału Urzędu Statystycznego stanowiło w połowie XIX w. pięć działek. Dwie pierwsze były własnością „Kassy Miejskiej”. Łydynia, wówczas nieuregulowana, w tym miejscu tworzyła szerokie rozlewisko. Woda dochodziła dalej niż obecny brzeg rzeki – mniej więcej do frontowej ściany obecnego budynku. Pierwsza, niewielka działka o numerze 251/2, liczyła zaledwie 22,2 pręta kwadratowego powierzchni i 43,5 łokcia¹³ szerokości. Stał na niej, zajmując niemal całą jej szerokość i 1/4 powierzchni, tuż nad wodą, drewniany „szlachtuz”, czyli rzeźnia¹⁴. Jego budowę rozpoczęto w 1827 r., a inwestycja musiała też uwzględniać dodatkowe koszty

⁹ E. Lewandowski, *Wieści sprzed lat*, „Tygodnik Ciechanowski” 1994, nr 40, s. 5.

¹⁰ J. Zalewski, *Powroty – ulica Nadrzeczna* (1), „Tygodnik Ilustrowany” 2015, nr 1, s. 6.

¹¹ Relacja B. Kacpury, 10 marca 2017 r.

¹² E. Buczek (fot.) [Ciechanów z lotu ptaka], wrzesień 1957 r. (kopie fot. ze zbiorów H. Bogusławskiego).

¹³ Łokieć nowopolski = 57,6 cm.

¹⁴ G. Kęsik, dz. cyt.

„na zrobienie grobli do szlachtuza”. Miasto uzyskało wsparcie w postaci drzewa pozyskanego z lasów rządowych w nadleśnictwie pułtuskim¹⁵. W 1839 r. „zremontowano szlachtuz i dano nową ścianę bulwarczną przy nim”¹⁶. Rzeźnia funkcjonowała tu zapewne do 1899 r., kiedy wybudowano nową – przy ul. Płońskiej, która rozpoczęła pracę w 1900 r.¹⁷

Do opisanej działki przylegała druga działka miejska, znacznie węższa od poprzedniej (20,25 łokcia), ale dłuższa. Liczyła 51 prętów powierzchni. Stanowiły ją pastwiska przylegające do rzeki.

Z biegiem lat zmieniła się linia brzegowa Łydyny, a obie miejskie parcele – już bez rzeźni – zdecydowano przeznaczyć pod budowę elektrowni miejskiej.

Pierwsza elektrownia w mieście była najprawdopodobniej zainstalowana w 1883 r. i pracowała na potrzeby cukrowni, później – w 1912 r. – istniała mała elektrownia uruchamiana przez maszynę parową w domu katolickim i pracująca na potrzeby zlokalizowanego tam kina „Iluzjon-Oaza”. Elektrownię miejską uruchomiły w 1916 r. wojska niemieckie na zapleczu byłego gimnazjum przy obecnej ulicy Kopernika. Zasiłala magistrat, szpital, kino, wybrane mieszkania prywatne oraz oświetlenie ulic. Po kilku miesiącach została przekazana pod zarząd cywilny. Coraz większe obciążenie powodowało spadek napięcia w sieci rozdzielczej. W 1919 r. elektrownia spłonęła.

Magistrat ogłosił konkurs na budowę i eksploatację nowej elektrowni. Budowy podjęli się w latach 1921–1922 inżynier Ryszard Andrzejewski, który uczył fizyki w tworzącym się gimnazjum i jego szwagier elektrotechnik Wacław Lewicki, syn nieżyjącego już administratora browaru. Lewicki był też dyrektorem handlowym elektrowni miejskiej, później został dyrektorem browaru¹⁸. Wybrano projekt, ale realizacja przeciągnęła się w czasie (wojna polsko-bolszewicka, stagnacja gospodarcza). W końcu Rada Miasta uchwałą z 5 czerwca 1924 r. zadecydowała o budowie nowej elektrowni miejskiej. Miejsce na budowę wyznaczono właśnie za magistratem, na rogu ulicy Nadrzecznej.

Na inwestycję przeznaczono wszystkie pieniądze z podatków od lokali za 1924 r. Uzyskano też kredyt Komitetu Dyrekcyjnego Powiatowej Kasy Oszczędności za gwarancją Polskiego Banku w wysokości 25 tys. zł. Przy budowie wykorzystano cegłę przeznaczoną pierwotnie na budowę hali targowej. W elektrowni zainstalowano silnik o mocy 150 kM. Całą instalację zamówiono w firmie „Silniki Spalinowe”, reprezentującej fabrykę Deutsch Diesel w Kolonii oraz w polskich zakładach Siemens. Gotowy budynek – w stylu narodowym – stanął w październiku 1924 r., a w listopadzie elektrownia już pracowała. Pierwszym jej kierownikiem został Kazimierz Życki. Funkcję tę sprawował do wybuchu wojny¹⁹.

¹⁵ S. Pazyra, dz. cyt., s. 402–403.

¹⁶ Tamże, s. 444.

¹⁷ *Kalendarz ciechanowski*, „Gazeta Samorządu Miasta Ciechanów” 1991, nr 5, s. 6.

¹⁸ E. Lewandowski, *Nekropolie Ciechanowa: cmentarz parafialny przy ul. Płońskiej*, Ciechanów 2004, s. 44, 136.

¹⁹ D. Piotrowicz, *Elektrownia miejska w Ciechanowie*, „Tygodnik Ciechanowski” 1991, nr 11, s. 5; Z. Ptasiński, *Początki elektryfikacji ziemi ciechanowskiej*, „Ziemia Ciechanowska” 2016, nr 7, s. 6.



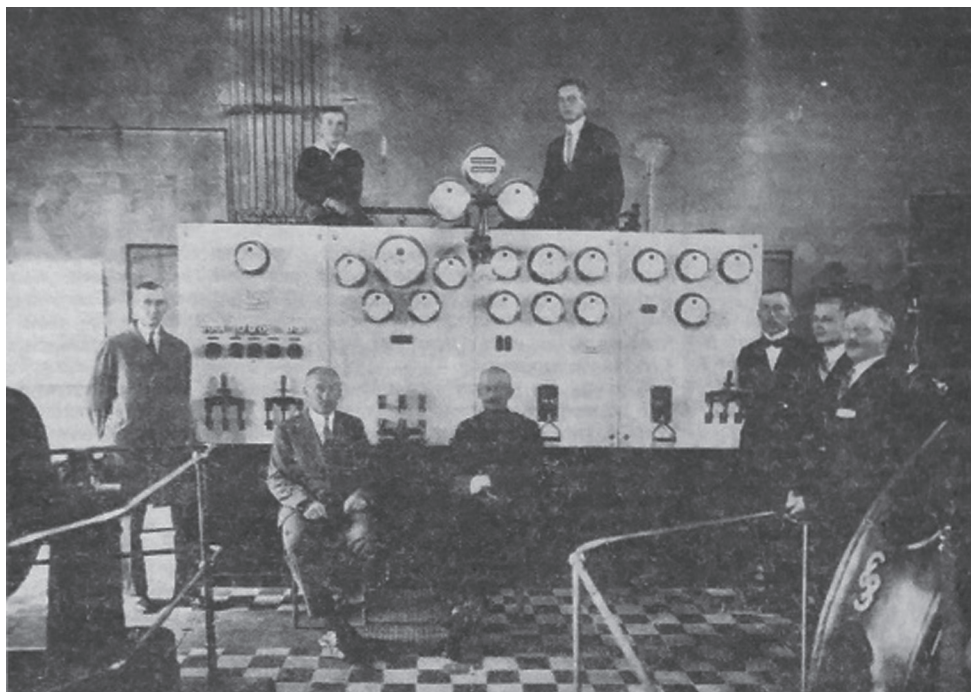
Fot. Ciechanów 1924 r., budowa elektrowni miejskiej

Źródło: ze zbiorów Muzeum Szlachty Mazowieckiej w Ciechanowie.

W zbiorach pani Stecz z Ciechanowa zachowało się zdjęcie z początków pracy elektrowni z 1925 r. wykonane przez Władysława Brodowskiego (przekazane do Muzeum Szlachty Mazowieckiej). Widać na nim ludzi bezpośrednio zaangażowanych w jej uruchomienie. W środku siedzą od lewej: kierownik Kazimierz Życki i Wacław Raniecki – główny organizator jej budowy, kierownik apteki i radny miejski. Stoją od prawej: mechanik Zygmunt Stecz, przedstawiciel niemieckiej firmy z Gdańska, która dostarczyła maszyny, mechanik Markowski. U góry od lewej uczniowie – pomocnicy: Józef Kujawa i drugi – nieznany²⁰.

Elektrownia była ciekawym miejscem, szczególnie dla najmłodszych ciechanowian. Ten przedwojenny zakład wspomina po około 70 latach Zenon Grzelak, ciechanowianin zamieszkały w Gdańsku: „[...] ja, chłopak przeciętny, przesiadywałem chętnie na schodkach niewielkiej ciechanowskiej elektrowni. Drzwi zawsze otwarte, bo ciepło pracujących maszyn gdzieś musiało się podziać. Od wirujących mas drgał cały budynek. Piękne były błyszczące stalowe relingi wokół groźnych maszyn, pieczołowicie polerowane w prążki przez p. Meledyna w chwilach wolnych, tzn. gdy nie musiał dolewać smaru do różnych łożysk z oliwiarki wielkiej jak nieduża konewka. Tablicę przyrządów i przełączników źle było wi-

²⁰ *Mazowsze w starej fotografii*, „Tygodnik Ciechanowski” 1986, nr 10, s. 3.



Fot. Pracownicy elektrowni w 1925 r., fot. W. Brodowski

Źródło: ze zbiorów Muzeum Szlachty Mazowieckiej w Ciechanowie.

dać, z ukosa. Niezmiernie rzadko, może dwukrotnie przed wojną pozwolił mi starszy mechanik p. Stecz wejść do wnętrza hali maszyn. Wielki generator nosił znany mi skądś znak firmowy «Siemens – Halske», a piętrowy, wolnoobrotowy Diesel miał na korpusie tabliczkę z napisem «Danziger Werft». Była także polska maszyna, choć niewielka, «na oko» ze 100 kW, firmy «Szpotański» – Warszawa. Tablicowe przyrządy pomiarowe, których było kilkanaście, przeważnie nosiły napisy «Chauvin Arnoux». Parę razy widziałem – ze schodków – proces uruchamiania zespołu i elektrycznej synchronizacji z innymi, już pracującymi. Mało miejsca, żeby opisywać, choć bardzo interesujące²¹.

W 1930 r. pracował w elektrowni kierownik, dwóch maszynistów (Meledyn i Sadowski), pomocnik i dwóch praktykantów.

Zakład był kilkakrotnie modernizowany. W 1929 r. na jego unowocześnienie, decyzją Rady Miasta, uzyskano kredyt z Powiatowej Kasy Oszczędności w Ciechanowie. Prace zakończono w 1938 r. Moc elektrowni wynosiła wówczas 525 kW i z nadwyżką pokrywała potrzeby miasta, a nawet pozwoliła w 1939 r. wybudować linię do Gołotczyzny celem zasilenia Szkoły Rolniczej i Domu Weterana. Cena energii w Ciechanowie była wysoka (85 gr za kilowatogodzinę, w War-

²¹ Z. Grzelak, *Stary człowiek opowiada*, 2003 (dokument elektroniczny na prawach rękopisu w zbiorach Powiatowej Biblioteki Publicznej w Ciechanowie).



Fot. Rozbudowa elektrowni, 1935–1936 r.

Źródło: fot. ze zbiorów Powiatowej Biblioteki Publicznej w Ciechanowie.

szawie – 55 gr). Ciekawostką jest, że w latach 30. światło dostarczano do świątyń wszystkich wyznań bezpłatnie, a żeby elektrownia nie była stratna, to koszty pokrywało miasto z własnych funduszy. Ulgę (40%) w opłatach za energię mieli też od 1931 r. nauczyciele szkół powszechnych ze względu na wieczorne sprawdzanie zeszytów²².

Po wojnie kierownikiem elektrowni był Henryk Goszczycki, po nim inż. Eugeniusz Rzepkiewicz. Biura zakładu przeniesione zostały do domu Ostromeckich na Warszawską. Kolejni kierownicy Zakładu Energetycznego to: Dobrzyński, Stanisław Bocian, Przeorski, Gajzler, Stanek, Wysokiński, Jan Jarzyński, Janusz Kowalski i (2002 r.) Stanisław Barański²³.

Po II wojnie światowej znaczna rozbudowa zatarła cechy stylowe budynku przy Nadrzecznej. W latach 70. zaczęto budowę przy ulicy Sienkiewicza (obecnie Mławska 3) nowego gmachu Zakładu Energetycznego, który oddano do użytku z końcem 1995 r.²⁴

W latach 1994–1995 r. adres Nadrzecznej 1 miała też Hurtownia „Merkury” oferująca artykuły spożywcze. Wynajmowała wówczas pomieszczenia od Energi²⁵.

²² Z. Ptasiiewicz, dz. cyt.

²³ E. Lewandowski, *Ciechanowianie*, cz. 2, Ciechanów 2002, s. 5.

²⁴ W.Z., *Pałac energetyków*, „Tygodnik Ciechanowski” 1996, nr 4, s. 2.

²⁵ *Merkury* [ogłoszenie], „Tygodnik Ciechanowski” 1994, nr 13, s. 11; 1995, nr 14, dod. rekl. s. [4].



Fot. Widok na budynek elektrowni i ulicę Zamkową z ratusza, Ciechanów 1941 r.

Źródło: fot. ze zbiorów Powiatowej Biblioteki Publicznej w Ciechanowie.

Trudno określić, kiedy po wydłużeniu starego budynku elektrowni w latach 30. XX w. nadbudowano kolejny jego segment. Na fotografiach z lat 50. XX w. widać jeszcze wyraźnie jego dwie części, stanowiące obecnie bryłę stojącą bliżej ulicy. Starsza część była nieco szersza niż ta nadbudowana. Obok znajdowały się dwie intensywnie zabudowane posesje, na których stały zapewne budynki mieszkalne, ale z czasem zostały niewątpliwie przejęte przez sąsiada.

Potwierdzają to dokumenty. Dobudowany do starego, opisanego wyżej budynku elektrowni nowy obiekt i zabudowania pomocnicze stanęły na trzech kolejnych, XIX-wiecznych działkach, wówczas oznaczonych numerami policyjnymi 10, 9 i 8 (kolejność od strony ul. Wodnej). Pierwsza, licząca 89,9 pręta i 24 łokcie szerokości, była własnością Michała i Kunegundy Wyzińskich, druga – o powierzchni 74,4 pręta i szeroka 23,5 łokcia – należała do sukcesorów Krajewskiego. Obie były niezabudowane, użytkowane jako pastwiska. Trzecia, należąca do Marcina Zawadzkiego, liczyła 116,6 pręta powierzchni i 39 $\frac{3}{4}$ łokcia szerokości. Stał na niej drewniany dom, poza tym była również wykorzystywana jako pastwisko. Być może to ten dawny dom Zawadzkiego przetrwał do lat powojennych i jest widoczny na fotografiach lotniczych z lat 50. XX w. Wszystkie trzy parcele ciągnęły się do rzeki. Nie wiadomo kiedy zmieniły właścicieli²⁶. Mogło się to stać już w latach 50. XIX w., na co wskazywałyby losy ich posiadaczy.

²⁶ G. Kęsik, dz. cyt.



Fot. Budynek przy ul. Nadrzecznej 1 w 2012 r.

Źródło: fot. B. Bielasta.

Michał Wyziński, „jaśnie pan” – co podkreślił ksiądz w akcie ślubu – „w domu swym własnym zamieszkały”, ożenił się w 1832 r. z Kunegundą Manikowską – siostrą burmistrza Ciechanowa. Ich dom stał tuż obok ratusza, przy północnej pierzei Rynku, a druga ich parcela znajdowała się przy ulicy Browarnej, ale nieco dalej na wschód. Wyziński należał niewątpliwie do elity ciechanowskiego mieszczaństwa. Pełnił funkcję jakiegoś kontrolera. Zmarł w 1838 r. w Zarębach Kościelnych, gdzie przebywał, pełniąc zapewne jakąś funkcję publiczną. Jego żona Kunegunda „z pracy rąk utrzymująca się”, odeszła z tego świata w 1857 r. Wyzińscy nie pozostawili potomków, gdyż ich jedyny syn zmarł jako sześciolatek dziecko²⁷.

Przed 1853 r. zmarł też Franciszek Krajewski – właściciel kolejnej parceli, ciągnącej się od Rynku. Musiał ją nabyć w czasie, gdy był dzierżawcą dóbr Klice lub Nużewo, czyli w latach 30. lub 40. XIX w., ale w Ciechanowie nie mieszkał. W Nużewie zmarła w 1850 r. jego żona Anna z Kosińskich vel Kozińskich i wdowiec przeniósł się na własne gospodarstwo w Starogubach w parafii Unieck (dziś gm. Strzegowo), gdzie wkrótce zmarł. Jego dzieci – sukcesorzy ciechanowskich

²⁷ Księgi urodzeń, ślubów i zgonów parafii w Ciechanowie, [https://metryki.genealodzy.pl/woj-MZ;Zapisy indeksowe metryk](https://metryki.genealodzy.pl/woj-MZ;Zapisy_indeksowe_metryk), <https://geneteka.genealodzy.pl/index.php?op=gt&lang=pol&w=07mz> [dostęp: 14.03.2022].

nieruchomości – rozpierzchli się po świecie i żadne z nich nie osiadło w Ciechanowie²⁸.

Z kolei Marcin Zawadzki – poborca podatkowy czy kontroler skarbowy – wyprowadził się z Ciechanowa w początkach lat 50. do Mławy i tam został burmistrzem, a następnie urzędnikiem Kolei Żelaznej w Warszawie. Zmarł między 1865 a 1873 r. w Rosji. Nic nie wskazuje na to, by jego ciechanowskie dobra pozostały dłużej w rękach potomków²⁹.

Cały budynek – i ten po elektrowni, i ten dobudowany – wykupił w 1996 r. Wojewódzki Urząd Statystyczny (dotąd funkcjonujący przy ulicy Niechodzkiej)³⁰. Interesanci byli przyjmowani w nowym, wyremontowanym lokalu od 1 lutego 1997 r.³¹ W 1999 r. wraz z reformą administracyjną WUS stał się Oddziałem Urzędu Statystycznego w Warszawie.

Nadrzeczna 9

Na obecną parcelę nr 9 w połowie XIX w. składały się dwie działki. Musiały kiedyś stanowić jedną całość, bo nosiły nr policyjny 7, po podziale: 7b i 7a. Obie były niezabudowane, ciągnęły się do rzeki i w większej części zajmowały je pastwiska. Działka 7b – 43,2 pręta powierzchni i 15 łokci szeroka – była własnością Anzelma Pajkowskiego, działkę 7a – 43,6 pręta powierzchni i 15 łokci szerokości – użytkował(a) Szapsia Klejnjud³².

Anzelm Wojciech Pajkowski urodził się w 1822 r. jako syn Antoniego i Marianny. Został szewcem i mieszkał z żoną Ludwiką z Kozłowskich poślubioną w 1841 r. i sześciorgiem dzieci w Rynku. Jego dom, być może nadbudowany, najprawdopodobniej przetrwał do dziś pod adresem pl. Jana Pawła II 10. Pajkowski posiadał też działkę przy ulicy Przasnyskiej. Nie wiadomo, czy Anzelm Pajkowski miał się innych zajęć niż szewstwo i dlatego w 1885 r. znalazł się w „Borowem” (Nosarzewie Borowym) jako młynarz i tam zmarł. Ludwika Pajkowska natomiast trafiła ponad 10 lat później do szpitala w Przasnyszu, gdzie zmarła w 1896 r. Nie wiadomo, co stało się z ciechanowskimi parcelami Pajkowskich³³.

Obecnie na działce, frontem do ulicy, stoi murowany parterowy dom mieszkalny z trójkątną wystawką w osi budynku, widoczny również na zdjęciach z lat 50. XX w. Wschodnia ściana styka się z budynkiem dawnej kaszarni. Mieszkali w nim Marutowie. Jan Marut był kierowcą w jajczarni, w latach 50. i 60. zatrudniał się też jako kierowca w straży pożarnej.

²⁸ B. Bielasta, *Krajewski z Nużewa*, <https://ciechanowskienotatki.pl/krajewski-z-nuzewa/> [dostęp: 17.03.2022].

²⁹ B. Bielasta, *Ciechanowski mieszczanin Marcin Zawadzki*, „Studia Mazowieckie” 2021, nr 2, s. 11–19.

³⁰ KK, *Urząd Statystyczny zmienia siedzibę*, „Tygodnik Ciechanowski” 1996, nr 29, s. 2.

³¹ *Urząd Statystyczny w Ciechanowie* [ogłoszenie], „Tygodnik Ciechanowski” 1997, nr 6, dod. rekl. s. [2].

³² G. Kęsik, dz. cyt.

³³ B. Bielasta, *Pajkowsy – ciechanowscy mieszczenie*, <https://ciechanowskienotatki.pl/pajkowsy-ciechanowscy-mieszczenie/> [dostęp: 17.03.2022].



Fot. Budynek przy ul. Nadrzecznej 9 w 2012 r.

Źródło: fot. B. Bielasta.

Nadrzeczna 11

Niewykluczone, że obecna działka przy Nadrzecznej 11 lub któraś z pobliskich była w średniowieczu i później drogą wiodącą do zamku. Jak ustalił historyk Ryszard Małowiecki, jeszcze w 1789 r. istniał most pieszy do zamku, usytuowany chyba na osi pierwotnej bramy, czyli tej między wieżami, zaczynający się w rejonie obecnej ulicy Dolnej³⁴.

Obecna posesja nr 11 zajmuje dwie XIX-wieczne działki. Pierwsza w 1851 r. nosiła numer policyjny 251, miała $12\frac{1}{4}$ łokcia szerokości i 37,4 pręta kwadratowego powierzchni. Była własnością Kahału Starozakonnego. Tak wynika z zapisu w „Rejestrze...” Łuszczewskiego. Tymczasem oznaczenie kolorystyczne na mapie dołączonej do tego dokumentu wskazuje na własność miejską. W każdym razie stał na niej duży drewniany budynek o powierzchni 132,5 m², usytuowany szczytem do ulicy, będący łaźnią miejską. Pozostałą część działki zajmowały błonia.

Druga działka o numerze 250a również była własnością żydowską. Należała do Chaima Birnama. Liczyła 45,7 pręta powierzchni i $14\frac{1}{4}$ łokcia szerokości. Stał na niej, frontem do ulicy, drewniany dom, a dalej ciągnęły się błonia. Nad rzeką

³⁴ R. Małowiecki, *Kalendarium urbanistycznych dziejów miasta Ciechanowa*, „Mazowsze” 1996, nr 7, s. 11–20.



Fot. Budynek przy ul. Nadrzecznej 11. Pozostałości dawnej kaskarni w 2012 r.

Źródło: fot. B. Bielasta.

wschodnia granica działki opierała się o wylot rowu odprowadzającego do rzeki nadmiar wód z łąk, który biegł ukosem, mniej więcej od granicy obecnej parceli przy Nadrzecznej 17³⁵.

Nie wiadomo, kiedy zagospodarowanie i własność działek uległo zmianie. Posesja nr 11 obejmuje bowiem obecnie dawną kaskarnię, dom mieszkalny i szereg innych nowych zabudowań. *Wykaz zabytków nieruchomych i pomników przyrody województwa ciechanowskiego* opracowany w 1981 r. przez Romualda Bławata podaje, że budynki pochodzą z XIX w.³⁶ Tymczasem „Karta ewidencyjna zabytku nieruchomego” założona w 1991 r. w Oddziale Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Ciechanowie datuje obiekt kaskarni na lata 20. XX w. W okresie międzywojennym była to własność żydowska³⁷. Niewykluczone, że był to czynny całą dobę młyn Rembauna i współników, w którym pracował od 19. roku życia Stanisław Błaszowski (1915–1972)³⁸. Po wojnie obiekt zmieniał właścicieli,

³⁵ G. Kęsik, dz. cyt.

³⁶ R. Bławat, *Wykaz zabytków nieruchomych i pomników przyrody województwa ciechanowskiego*, Ciechanów 1981, s. 7.

³⁷ J.A. Wasilewska (oprac.), *Kaskarnia*, Karta ewidencyjna zabytku nieruchomego w Oddziale Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Ciechanowie, 1991. Sygn. B.350.

³⁸ E. Lewandowski, *Nekropolie Ciechanowa: cmentarz komunalny*, Ciechanów 2006, s. 32.

w latach 90. XX w. należał do Eugeniusza Myślińskiego. Już wówczas był bardzo zdewastowany i od kilkunastu lat nieużytkowany. Maszyny w kaszarni wymontowano bowiem w latach 70. XX w.

Budynek kaszarni krótszą elewacją zwrócony jest do ulicy. Zbudowany został z pustaków i cegły, dwuspadowy dach pokryto papą. Jak pisze J. Wasilewska w karcie ewidencyjnej zabytku, „Charakterystyczne jest założenie dachu w stosunku do planu budynku: kalenica jest równoległa do jego krótszej osi. Konsekwencją jest opracowanie krótszej elewacji jako frontowej, a dłuższej jako szczytowej”. W przyziemiu znajdują się pozostałości wyposażenia kaszarni, w niektórych otworach zamontowano leje zsypowe do kasz i otrąb. Inne otwory pozostały po pasach transmisyjnych. Budynek kaszarni był niepodpiwniczony. Elewacja północna przylega do budynków mieszkalnych usytuowanych w głębi działki. Podwórze znajduje się od wschodu³⁹.

Jako ciekawostkę można podać fakt, że kaszarnia wraz z kompleksem budynków do niej przylegających była w końcu lat 70. XX w. brana pod uwagę przez ciechanowskie władze jako ewentualna siedziba powstającego muzeum. Przemawiało za tym pomysłem jej usytuowanie w pobliżu innych obiektów zabytkowych – ratusza i zamku⁴⁰.

Nadrzeczna 13

Działka w połowie XIX w. oznaczona numerem 250b była własnością Mośka Altera. Szeroka na $27\frac{3}{4}$ łokcia, składała się z dwóch części. Pierwsza część o powierzchni 84,7 pręta dochodziła do rowu odwadniającego. Za nim ciągnęła się dalej aż do rzeki druga część parceli – błonia o powierzchni 38,4 pręta. Na całej szerokości działki, nieco odsunięty od ulicy, stał duży drewniany dom⁴¹. Nie są znane dalsze losy posesji.

W latach 50. XX w. na działce na pewno znajdowały się jakieś niewielkie zabudowania wzdłuż wschodniej granicy, nie wiadomo tylko, czy stał tam dom.

Z Mośkiem Alterem sąsiadował od wschodu Areja(?) Interhans. Jego parcelę o numerze 249/3, szeroką na $18\frac{3}{4}$ łokcia, również przecinał rów, dzieląc ją na dwie części. Łąki za rowem, dotykające rzeki tylko na niewielkim odcinku, liczyły 48 prętów powierzchni, a część dotykająca ulicy – 43,6 pręta. Stał na niej, zajmując całą szerokość działki, odsunięty nieco od ulicy, długi drewniany budynek, obejmujący dom i jakieś pomieszczenia gospodarcze⁴². Nie wiadomo, kiedy obiekt został wyburzony.

Na tej drugiej działce od około 1920 r. znajdował się jednopiętrowy drewniany dom. Był budynkiem wolnostojącym, drewnianym, dwukondygnacyjnym o konstrukcji wieńcowej, pobudowanym na planie prostokąta o symetrycznym ukła-

³⁹ J.A. Wasilewska (oprac.), dz. cyt.

⁴⁰ A. Kociszewski, *Siedziba muz bez Parnasu*. Rozm. przepr. M. Bławat, „Tygodnik Ciechanowski” 1980, nr 29, s. 6.

⁴¹ G. Kęsik, dz. cyt.

⁴² Tamże, s. 73 oraz „Odrys siedzib miasta Ciechanowa”.



Fot. Budynek przy ul. Nadrzecznej 13 w 2012 r.

Źródło: fot. B. Bielasta.

dzie wewnątrz z sienią i wejściem od północy na osi. Przykrywał go dwuspadowy dach. Elewację od ulicy rozczłonkowano regularnie oknami, w drugiej kondygnacji na osi znajdował się balkon. Do 1946 r. należał do rodziny żydowskiej, następnie do Julii Ropelewskiej, właścicielki jeszcze w roku 1986. Budynek użytkowała Ropelewska i lokatorzy⁴³. Później przez kilka lat był niezamieszkały. Wyburzono go między 2017 a 2020 r. Za domem prostopadle znajdowały się zabudowania gospodarcze i podwórze.

Dziś wygląda na to, że obie opisane wyżej XIX-wieczne działki Altera i Interhansa stanowią jedną całość, chociaż ta pierwsza jest estetycznie zagospodarowana, mimo że znajduje się na niej tylko garaż i inne niewielkie obiekty gospodarcze.

Nadrzeczna 15

Kolejna parcela – jedna z trzech o numerze podstawowym 249, należała w 1851 r. do Joska Tuchhendlera. Niezabudowana, szeroka na 22½ łokcia, była przecięta rowem. Część od ulicy liczyła 42,4 pręta, a pastwisko za rowem, wcinające się ostrym kątem między sąsiednie działki – 36,5 prętów⁴⁴.

⁴³ A. Wojciechowski (oprac.), *Dom mieszkalny ul. Nadrzeczna 13*: karta ewidencyjna zabytku nieruchomego w Oddziale Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Ciechanowie, 1986. Sygn. B.269.

⁴⁴ G. Kęsik, dz. cyt.

Obecnie to posesja nr 15. Stoi na niej, tuż przy ulicy, murowany, parterowy budynek mieszkalny z podwyższonym poddaszem, nakryty dachem pulpitowym, widoczny również na powojennych fotografiach. Z wywieszanej reklamy wynika, że są tu prowadzone usługi autokomisu, holowania aut oraz ubezpieczeniowe.

Nadrzeczna 17

Wszystko wskazuje na to, że pod obecnym adresem Nadrzecznej 17, określanym jako teren dawnego młyna, znajdowały się w połowie XIX w. dwie działki: nr 249/1 i 248. Ta ostatnia obejmowała ponadto obecną parcelę nr 21.

Działka 249/1 usytuowana w miejscu pustego dziś placu za bramą wjazdową, w 1851 r. miała 28,5 łokcia szerokości i łącząc dwie jej części – do rowu i niewielkie trójkątne pastwisko za rowem – 35,8 prętów powierzchni. Jej właścicielem był Fried Szaja. Jego własnością był dom z gankiem stojący frontem do ulicy i jakiś drugi budynek w głębi, zajmujący całą szerokość działki. Zabudowania Frieda Szai były w 1851 r. ostatnimi, jakie stały po tej stronie ulicy Browarnej. Kolejne działki, aż do ulicy Przasnyskiej, były niezabudowane i użytkowane rolniczo⁴⁵.

Przed wojną i jeszcze po wojnie na tej posesji stał drewniany dom z końca XIX w. Nie wiadomo, kiedy budynek został rozebrany, a działka przyłączona do sąsiedniej.

Następna działka za posesją Szai – nr 248 – należała w 1851 r. do Hieronima Ostrowskiego. Był on zamożnym rolnikiem mieszkającym przy ulicy Przasnyskiej, właścicielem również innych nieruchomości. Opisywana tu parcela miała 75 łokci szerokości i 527,4 pręta kwadratowego powierzchni. 105,3 pręta uprawiano jako ogród warzywny, a pozostałą część stanowiły łąki. Ciągnęła się od ulicy do rzeki, opasując wraz z nią zamek od wschodu. Na północy kończyła się na przedłużeniu polnej drogi biegnącej od ulicy Przasnyskiej. Dziś tę drogę moglibyśmy wytyczyć po północnej stronie budynku przy ulicy Wojska Polskiego 23⁴⁶.

Nie wiadomo, kiedy działka zmieniła właściciela, ani kiedy została podzielona. Część zachodnią zajęły z czasem zabudowania młyna, zbudowanego w końcu XIX w.⁴⁷ przez Lubienieckiego i Mundsztuka. Obok, dotyczący kawałka zachodniego szczytu młyna, stał drewniany budynek mieszkalny, nakryty dwuspadowym dachem, widoczny doskonale na fotografiach z lat 50. XX w. Za nim, tuż przy ulicy, znajdowała się murowana przybudówka młyna. Przy domu, od zachodu znajdował się wjazd na obszerne podwórze, chyba wspólne – dla młyna i budynku mieszkalnego. Do dziś dotrwały tylko zabudowania młyna z przybudówką od ulicy.

Przed wojną młyn, wówczas przy ul. Nadrzecznej 16, reklamował swoje usługi (zob. ryc. poniżej) na łamach „Kroniki Ciechanowskiej” z 1932 r.: „[...] Przedsiębiorstwo Młyńskie... skupuje i przyjmuje na przemiał żyto i pszenicę [...]”⁴⁸.

⁴⁵ Tamże.

⁴⁶ Tamże.

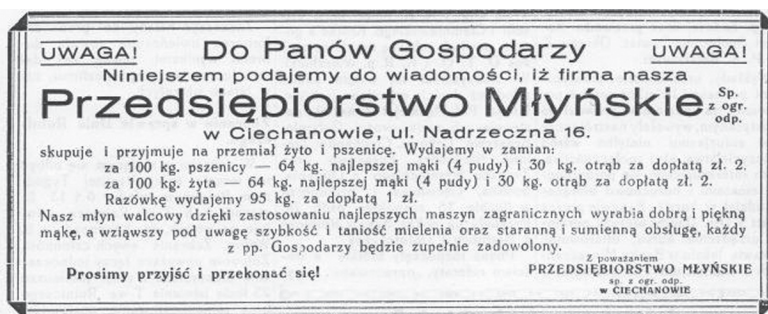
⁴⁷ R. Bławat, dz. cyt.

⁴⁸ *Do panów gospodarzy...* [ogłoszenie], „Kronika Ciechanowska” 1932, nr 15 z 31 października, s. 8.



Fot. Budynek przy ul. Nadrzecznej 17, lata 60. XX w.

Źródło: fot. ze zbiorów E. Lewandowskiego.



W czasie okupacji młyn pracował pod zarządem niemieckim. Wśród jego pracowników znaleźli się działacze AK. Podrabiali daty wydania mąki w kartach przemiałowych rolników, co pozwalało na kilkakrotne ich wykorzystanie. Kilku rolników współpracujących z AK w ten sposób dostarczało mąkę, którą AK-owcy przekazywali potrzebującym rodzinom, z których mężowie zginęli lub byli w niewoli⁴⁹. W czasie okupacji pracował tam m.in. Bolesław Błaszowski (1913–1995) – mechanik, młynarz i wędkarz⁵⁰.

⁴⁹ B. Bobiński, *Autobiografia*, [w:] *Reminiscencje ciechanowskich AK-owców*, Ciechanów 1993, s. 48.

⁵⁰ E. Lewandowski, *Nekropolie Ciechanowa: cmentarz komunalny...*, dz. cyt., s. 32.

Młyn przestał mleć albo tuż po wojnie, albo w latach 50 XX w. Młyn przy Nadrzecznej 17 – jak napisał w 1955 r. do redakcji „Głosu Ciechanowa” czytelnik Witold Komorowski – został opuszczony przez ostatniego dzierżawcę w 1949 r. i „odtąd nikt się nim nie opiekuje, a tylko myszy i szczury w suterynach i silosach dawnego młyna mają dobrą wylęgarnię”. W dalszych słowach proponuje jego zabezpieczenie i wykorzystanie na przykład na kaszarnię, której mieszkańcom brakuje, lub magazyny handlowe⁵¹. W tamtym czasie obok młyna stała duża stodoła, służąca jako magazyn przywożonego zboża, a dla chłopców z sąsiedztwa – jako obiekt, wokół którego urządzali biegi „na wytrzymałość” – kto przebiegnie więcej okrążeń bez odpoczynku⁵². We młynie w latach 80. i 90. XX w. wznowiono mienienie zboża, kierownikiem był tam wówczas Dąbrowski⁵³, ale od lat 90. XX w. obiekt ponownie zaczął popadać w ruinę.

Teren działki i zapewne część zabudowań zajął natomiast w latach 80. XX w. Miejski Zarząd Dróg i Mostów⁵⁴. Ostatecznie jednak młyn wpisano do wykazu zabytków przemysłowych Ciechanowa, a propozycja zabezpieczenia obiektu znalazła uznanie... po ponad 50 latach, bo nie dalej jak w styczniu 2017 r. wiceprezydent Ciechanowa Joanna Potocka-Rak podała do wiadomości, że w 2016 r. władze miasta wpisały rewitalizację młyna na listę projektów do realizacji na lata 2016–2020 z wykorzystaniem funduszy unijnych. Jest mowa o zaadaptowaniu historycznych elementów dla potrzeb współczesnego odbiorcy. Mógłby to być „Młyn Kultury” z wielofunkcyjną salą konferencyjno-koncertową, przeszkleniami i widokiem na zamek⁵⁵. Niestety, prace budowlane nie zostały jak na razie podjęte.

Nadrzeczna 21

Nie wiadomo, kto po podziale dawnej parceli Ostrowskiego przejął jej wschodnią część. Na działce, właśnie po jej wschodniej stronie, stał drewniany dom mieszkalny z końca XIX w. Usytuowany był w linii zabudowy północnej strony ulicy. Za domem znajdowały się zabudowania gospodarcze i ogród schodzący aż do rzeki, mającej już nowe, uregulowane koryto. Jednokondygnacyjny budynek o konstrukcji wieńcowej postawiony był na planie prostokąta, nakryty dwuspadowym dachem z sienią przelotową i wejściem na osi budynku, po obu stronach znajdowały się dwie pary okien⁵⁶. Okna od ulicy zabezpieczone były okienni-

⁵¹ W. Komorowski, *Czytelnicy i korespondenci piszą*, „Głos Ciechanowa” 1955, nr 12, s. 6.

⁵² J. Zalewski, *Powroty – ulica Nadrzeczna* (3), „Tygodnik Ilustrowany” 2015, nr 3, s. 6, 11.

⁵³ *Spacerkiem po Ciechanowie – ul. Nadrzeczna*, 8 marca 2017 r. Nagranie spotkania w zbiorach PBP w Ciechanowie oraz na stronie: <http://pbpciechanow.pl/pl/aktualnoci/spacerkiem-po-ciechanowie/item/342-spacerkiem-po-ciechanowie-ulica-nadrzeczna.html> [dostęp: 21.03.2022].

⁵⁴ *Miejski Zarząd Dróg i Mostów* [ogłoszenie], „Tygodnik Ciechanowski” 1987, nr 14, s. 10; 1988, nr 3, s. 10.

⁵⁵ MSz, *Drugie życie młyna*, „Tygodnik Ilustrowany” 2017, nr 2, s. 7.

⁵⁶ A. Wojciechowski (oprac.), *Dom mieszkalny ul. Nadrzeczna 21*: karta ewidencyjna zabytku nieruchomego w Oddziale Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Ciechanowie, 1986. Sygn. B.270.



Fot. Dawny młyn przy ul. Nadrzecznej w 2012 r.

Źródło: fot. B. Bielasta.

cami, które codziennie zamykano na noc, tak samo jak bramę, usytuowaną po lewej stronie budynku.

Pierwotnie budynek należał do rodziny żydowskiej, być może do Perlmuthera, który mieszkał w domu przylegającym do młyna. Jego nazwisko pochodziło od podrabina w czasach Ciechanowera. Był spokrewniony m.in. z Guzikerem oraz Kalfusem, do którego należała kamienica po drugiej stronie ulicy⁵⁷.

Od 1945 r. dom był własnością rodziny Antoniego (1891–1973) – szewca z Nużewa i Władysławy (ok. 1891–1969) Zalewskich. Mieszkał tam też ich syn Tadeusz Zalewski z rodziną. Tadeusz Zalewski (1922–1998) w młodości terminował jako ślusarz w składzie Stanisława Lenca. Ukończył szkołę zawodową, a w 1939 r. miał już prawo jazdy na samochód. W czasie okupacji pracował jako szofer w trzech firmach niemieckich. Po 1945 r. działał aktywnie w ZWM. Był piłkarzem ciechanowskich klubów sportowych, współorganizował klub sportowy i świetlicę, grał w orkiestrze OSP. Pracował jako taksówkarz (taxi boczny nr 2), a była to jedna z pierwszych po wojnie „taryf”. Ożenił się z Jadwigą Krajewską, z którą miał troje dzieci: Janusza – profesora informatyki i budowy komputerów,

⁵⁷ *Spacerkiem po Ciechanowie*, dz. cyt.



Fot. Budynek przy ul. Nadrzecznej 21 w 2012 r.

Źródło: fot. B. Bielasta.

pracującego na uniwersytecie w Fordmeyerst w USA, Annę Ankiewicz – psychologą i Elżbietę Komorowską, która skończyła Studium Architektury⁵⁸.

Od 1983 r. dom należał do Stanisława Palejewskiego⁵⁹. Około 2014 r. rozpoczęto tu budowę nowego domu, przyklejonego do ściany młyna.

Nadrzeczna 23 i 23A

W połowie XIX w. w miejscu obecnych dwóch posesji nr 23 i 23A znajdowała się jedna, szeroka na 69 łokci działka rolnicza należąca do Franciszka Kalinowskiego, oznaczona numerem 247/7. Z 462,2 prętów jej powierzchni – 49,6 prętów uprawiano jako ogród warzywny, resztę zajmowały łąki. Od północy kończyła się, tak jak i poprzednia, na przedłużeniu opisanej wcześniej polnej drogi⁶⁰.

Ta nieruchomość była jedną z trzech własności Franciszka Kalinowskiego, urodzonego w 1814 r. Druga, również rolnicza jego działka leżała przy ulicy Zakroczymskiej, a swój dom z sadem i zabudowaniami gospodarczymi posiadał przy ulicy Wielkowszawskiej. Pracował jako majster kunsztu bednarskiego. Ożenił się w 1836 r. z Teklą Biernacką, z którą miał ośmioro dzieci. Zmarł w 1872 r.⁶¹

⁵⁸ E. Lewandowski, *Nekropolie Ciechanowa: cmentarz komunalny*, dz. cyt., s. 220.

⁵⁹ A. Wojciechowski (oprac.), *Dom mieszkalny ul. Nadrzeczna 21*, dz. cyt.

⁶⁰ G. Kęsik, dz. cyt.

⁶¹ Księgi urodzeń, ślubów i zgonów parafii w Ciechanowie, dz. cyt.; Zapisy indeksowe metryk, dz. cyt.



Fot. Ulica Nadrzeczna w 1962 r.

Źródło: zbiory MOCF 162,74.

W latach 50. XX w. na dawnej parceli Kalinowskich stał dom zamieszkały przez rodzinę Piotrowskich⁶². Nie wiadomo, kiedy został rozebrany, a nowi właściciele pobydowali nowe domy jednorodzinne.

Nadrzeczna 25

Pokrywająca się z obecną parcelą nr 25 XIX-wieczna działka nr 247/6 należała do Ignacego Gutkowskiego i była ostatnią leżącą po tej stronie ulicy Browarnej i do niej przypisaną. Liczyła w sumie 30 łokci szerokości i 162,7 pręty kwadratowe powierzchni, z czego pod warzywa przeznaczono 49,6 prętów, resztę zajmowały łąki⁶³.

Ignacy Gutkowski stał bardzo wysoko w hierarchii społecznej Ciechanowa. W połowie XIX w. był właścicielem sześciu nieruchomości w mieście. Jego dom stał w Rynku, przy zachodniej pierzei, na rogu z ulicą Małą św. Małgorzaty. Prócz tego posiadał dwie działki rolne przy ul. Zakroczymskiej, dwie przy Wielkiej św. Małgorzaty, gdzie znajdował się kompleks dużych zabudowań gospodarczych i wspomniane łąki z ogrodem przy Browarnej. Nie wiadomo, skąd pochodził i kim byli jego rodzice, nie wiadomo też, czy pełnił jakieś funkcje w mieście, bo we wszystkich aktach określano go jako „dom swój i grunta posiadający”. Ignacy Gutkowski ożenił się w 1833 r. z wdową Franciszką z Walesiewiczów Zielińską, z którą miał troje dzieci: Marcjana Erazma, później dzierżawcę Kliczek i Włost

⁶² Relacja B. Kacpury, 10 marca 2017 r.

⁶³ G. Kęsik, dz. cyt.



Fot. Budynek przy ul. Nadrzecznej 25 w 2012 r.

Źródło: fot. B. Bielasta.

w gm. Regimin, Wincentego Hilarego – księdza, oddanego sojusznika powstańców styczniowych i Jana Nepomucena Feliksa, który zmarł jako dziecko. Nie wiadomo, kiedy i gdzie zmarł Ignacy Gutkowski. Nie są znane losy ciechanowskich nieruchomości Gutkowskich⁶⁴.

Obecnie istniejący, murowany, jednopiętrowy, zbudowany przed wojną z czerwonej cegły budynek wolnostojący należał do Antoniego Mochockiego (1886–1961). Mochocki wymieniony był w 1913 r. wśród trzech pracowników V Oddziału Urzędu Pocztowo-Telegraficznego przy ulicy Małgorzackiej. Przeszedł różne szczeble kariery zawodowej, w tym naczelnika poczty w Ciechanowie. Z żoną Stanisławą z Bieranowskich miał synów: Zdzisława (1909–1983) – wyższego urzędnika PKS i Jerzego (1920–?). W domu przy Nadrzecznej osiadł Zdzisław, ożeniony z Reginą Niestępską. Ich dzieci to: Lidia – adwokat, Anna Chryciuk – nauczycielka, absolwentka Sorbony i syn Włodzimierz – przedsiębiorca⁶⁵.

⁶⁴ Księgi urodzeń, ślubów i zgonów parafii w Ciechanowie, Niedźborzu, dz. cyt.; Zapisy indeksowe metryk, dz. cyt.; L. Zduńczyk, *Wincenty Hilary Gutkowski (1838–1895)*, [w:] M. Barwińska-Zduńczyk, M. Lipka, L. Zduńczyk, *Ocalić od zapomnienia. Cz. 1, Cmentarz w Lekowie, Regimin 2016*, s. 22–26; M.M. Grzybowski, *Duchowieństwo diecezji płockiej: wiek XIX*, t. 2, Płock 2010, s. 145–146.

⁶⁵ E. Lewandowski, *Nekropolie Ciechanowa: cmentarz parafialny...*, dz. cyt., s. 148–149.

W domu Mochockich miał siedzibę Klub Sportowy przy Związku Piekarzy i Młynarzy, który założyli czterej synowie Teofila i Pauliny Błaszczowskich. Ich staraniem powstał też drugi klub – „Strzelec”⁶⁶.

Być może w tym budynku w 1927 r. ulokowano, przeniesioną z Warszawy do Ciechanowa, siedzibę Mazowieckiego Inspektoratu Okręgowego Straży Celnej. Sztab mieścił się przy ul. Nadrzecznej 22 (dla porównania młyn miał nr 16). W 1928 r. rozpoczęto przekształcanie Straży Celnej w Straż Graniczną, a adres siedziby zmienił się⁶⁷.

W latach 50. XX w. dom zajęty był przez właścicieli i lokatorów. Pierwsze piętro domu zajmowali państwo Mochoccy. Drugie piętro dobudowali około 1953/1954 r. kolejni lokatorzy – Helena i Czesław Górscy, którzy z racji budowy nie płacili czynszu i mieszkali tam do ok. 1960 r. z rodziną zamężnej córki. Znajdował się tam duży korytarz, który po remoncie zakład gospodarki mieszkaniowej przekształcił w mieszkanie i przeznaczył dla kolejnej rodziny.

W latach 90. XX w. dom w całości przejęli właściciele – wnuczka Antoniego Mochockiego Lidia, która wyszła za mąż za mecenasa Józefa Malinowskiego z Przążewa. Malinowscy rozebrali jedno piętro budynku i otynkowali go. W domu prowadzili kancelarie prawnicze.

W 1988 r., gdy prezesem Towarzystwa Miłośników Ziemi Ciechanowskiej został Józef Malinowski, przeniósł do swojego domu również siedzibę Towarzystwa⁶⁸.

Józef Malinowski (1942–2019) był absolwentem studiów prawniczych na Uniwersytecie Warszawskim, adwokatem, przez 12 lat sędzią Sądu Powiatowego w Ostrołęce, a od 1985 r. Sądu Rejonowego w Ciechanowie. Od 1989 r. przez wiele lat prowadził wraz z żoną prywatną praktykę adwokacką. Współpracował z „Tygodnikiem Ciechanowskim”, udzielając na jego łamach porad prawnych, w latach 1989–1995 był prezesem Towarzystwa Miłośników Ziemi Ciechanowskiej, a w latach 1996–2015 – wiceprezesem. W 2009 r. otrzymał Nagrodę im. Franciszka Rajkowskiego za 2008 r., zostając 31. laureatem tytułu Ciechanowianin Roku⁶⁹.

Nadrzeczna 27

Teren obecnych parceli przy Nadrzecznej 27–37 należał w połowie XIX w. do ulicy Przasnyskiej. Stanowiła go, ciągnąca się wzdłuż ulicy Browarnej i Przasnyskiej, dotykająca wspomnianej drogi polnej, rozległa nieruchomość nr 129/2, należąca do wymienionego wyżej Marcina Zawadzkiego. Tereny tuż przy ulicy Browarnej zajmowały na niej ogrody warzywne. Nie wiadomo, kiedy została rozparcelowana⁷⁰.

⁶⁶ E. Lewandowski, *Nekropolie Ciechanowa: cmentarz komunalny...*, dz. cyt., s. 32.

⁶⁷ A.K. Sobczak, *Nadinspektor Jakub Witold Witalis Chmura – komendant Mazowieckiego Okręgu Straży Granicznej w Ciechanowie w latach 1937–1939*, „Klucz do Miasta” 2019, nr 6, s. 30–35.

⁶⁸ *Nowy Zarząd TMZC*, „Tygodnik Ciechanowski” 1988, nr 17, s. 2.

⁶⁹ J. Malinowski, *O ciechanowskich korzeniach, rodzinie i tradycjach zawodowych*. Rozm. przepr. A. Fidrysiak, „Tygodnik Ciechanowski” 2009, nr 4, s. 3; K. Kowalski, *Święto Zmarłych: powiat ciechanowski*, „Tygodnik Ciechanowski” 2019, nr 44, s. 14.

⁷⁰ G. Kęsik, dz. cyt.



Fot. Budynek przy ul. Nadrzecznej 27 w 2012 r.

Źródło: fot. B. Bielasta.

Działka została własnością szewca Czesława Rykowskiego (1885–1957) i jego żony Kazimiery z Gogolewskich⁷¹. Nie wiadomo, czy przez niego zbudowany, stał na niej piętrowy, murowany dom mieszkalny, z wejściem od frontu, obecnie obłożony sajdyniem, w którym mieszkało dwóch braci Rykowskich.

W podwórku posesji Rykowskich stał drewniany budynek zamieszkały przez panią Kowalewską, matkę dwóch synów, którzy później postawili domy przy ulicy Pułtuskiej⁷².

Nadrzeczna 29

Posesję nr 29 zajmuje piętrowy, murowany budynek, zapewne nadbudowany w ostatnich latach. Frontowe wejście sugeruje pomieszczenie usługowe (witryna). Styka się z nim od wschodu budynek nr 31.

Nadrzeczna 31

Budynek mieszkalny, pierwotnie parterowy, obecnie piętrowy, nieco wyższy od stykającego się z nim budynkiem nr 29, posiada wysuniętą środkową część frontową i dwa balkony na piętrze. Wejście znajduje się od podwórka.

⁷¹ E. Lewandowski, *Nekropolie Ciechanowa: cmentarz parafialny...*, dz. cyt., s. 200.

⁷² Relacja B. Kacpury, 10 marca 2017 r.



Fot. Budynek przy ul. Nadrzecznej 31 w 2012 r.

Źródło: fot. B. Bielasta.

Działkę kupiło przed wojną i postawiło budynek dwóch serdecznych kolegów: Gromny i Jarczewski. Obaj panowie zginęli w czasie wojny. Wacław Gromny (1902–1939) był nauczycielem, w Ciechanowie pracował od 1924 r. Zginął 4 września w Łukowie, gdzie pociąg wiozący ciechanowskich uciekinierów został zbombardowany w czasie postoju na stacji. Spoczął w zbiorowej mogile w Łukowie⁷³. Owdowiałe żony, nauczycielki Maria Jarczewska (zm. w 1982 r.), więźniarka obozu w Ravensbrück z numerem 3342⁷⁴, ucząca w klasach młodszych, i Irena Gromna (1907–2000) – matematyczka, pracowały w Szkole Podstawowej nr 2, od 1963 r. mieszczącej się na ulicy Wojska Polskiego. Syn Gromnej – Wacław (1931–1958) – kawaler, księgowy w PSS, spoczywa wraz z matką na cmentarzu przy ulicy Płońskiej⁷⁵. Syn Jarczewskiej był aktorem i konferansjerem.

Nadrzeczna 33

Dwupiętrowy budynek, obecnie znacznie przekształcony, w latach 50.–60. XX w. należał do Piotrowskich⁷⁶. Mieszkała w nim m.in. nauczycielka historii

⁷³ Tamże.

⁷⁴ E. Lewandowski, *Powrót do życia*, „Tygodnik Ciechanowski” 1983, nr 2, s. 1.

⁷⁵ E. Lewandowski, *Nekropolie Ciechanowa: cmentarz parafialny...*, dz. cyt., s. 88.

⁷⁶ Relacja B. Kacpury, 10 marca 2017 r.

w Szkole Podstawowej nr 2 – Jadwiga Szczepańska z domu Klinszporn (1926–2013)⁷⁷.

Nadrzeczna 35 i 37

Po wojnie za budynkiem Piotrowskich znajdowały się łąki i przejście nad rzekę.

Obecnie stoi tu dom mieszkalny i Centrum Ogrodnicze „Magnolia” Małgorzaty i Wojciecha Wądołowskich, założone w 1996 r. Budynek powstał w latach 90. XX w.

Na rogu ulic Nadrzecznej i Wojska Polskiego (obecnie pusty plac) stał po wojnie drewniany dom, w którym mieszkało kilka rodzin.

Strona południowa – parzysta

Prawa strona ulicy Nadrzecznej przez wieki była w dużej mierze zapleczem budynków stojących w Rynku czy przy ulicy Śląskiej. Początkowo były tu ogrody, z czasem zaczęły wyrastać niewielkie drewniane domki, zabudowania gospodarcze i wygódki. Dopiero po wojnie, a właściwie w latach 90. XX w. powstawały nowe budynki mieszkalne, częściowo pełniące też funkcje usługowe.



Fot. Ulica Nadrzeczna z tyłu ratusza, lata 30. XX w.

Źródło: fot. ze zbiorów J. Rzeplińskiego.

⁷⁷ Daty i nazwisko rodowe, <http://ciechanow.grobonet.com/grobonet/start.php?id=detale&idg=2773&inni=0&cinki=1> [dostęp: 15.03.2022].



Fot. Początek ulicy Nadrzecznej, lata 80. XX w.

Źródło: fot. ze zbiorów W. Smolińskiego.

Nadrzeczna 2

Posesja na prawym rogu Nadrzecznej i Wodnej należy do Urzędu Miasta i jest zapleczem ratusza. Tak było również w XIX w. Według „Rejestru...” i planu Łuszczewskiego z 1851 r. teren zajmowany obecnie przez stare i nowe obiekty miejskie obejmuje dwie działki o numerach: 12 (narożna z ratuszem) i 11. Na jednej i drugiej stały drewniane obiekty gospodarcze, usytuowane wzdłuż ulicy Browarnej, biegnącej tu skosem do Wodnej. Były to jedyne obiekty stojące po tej stronie ulicy na odcinku: Wodna–obecna Dolna⁷⁸. Nie wiadomo, kiedy je rozebrano. Później po wschodniej stronie działki stanął budynek stajni, wykorzystywany ostatnio jako pomieszczenia biurowe i magazynowe. Nie wiadomo też, kiedy wokół zabudowań miejskich wybudowano mur. Stał przez wiele lat wzdłuż obu ulic.

W październiku 2011 r. ruszyły prace przy rozbudowie ratusza między placem Jana Pawła II a ulicą Nadrzeczna. Zburzono stare zabudowania po dawnych stajniach oraz mur od Nadrzecznej. Nowy budynek otwarto 18 stycznia 2013 r. Ma on około dwa tys. m² powierzchni użytkowej, a koszt jego budowy wyniósł ponad 6,9 mln zł⁷⁹.

⁷⁸ G. Kęsik, dz. cyt.

⁷⁹ Red., *Ratusz oficjalnie otwarty*, „Gazeta Samorządu Miasta Ciechanów” 2013, nr 1, s. 6.



Fot. Budynek przy ul. Nadrzecznej 8 w 2012 r.

Źródło: fot. B. Bielasta.

Nadrzeczna 4 i 6

Obecną działkę nr 4 w połowie XIX w. stanowiły dwie parcele: nr 10 Kune-gundy Wyzińskiej i nr 9 sukcesorów Krajewskiego, mające swe przedłużenie po drugiej stronie ulicy. Obie z tej strony były użytkowane jako ogrody warzywne⁸⁰. Obecnie to jedna działka należąca do Banku PKO S.A., mieszczącego się na placu Jana Pawła II 8.

W maju 1996 r. została przeniesiona z ulicy Śląskiej 8 do budynku Powszechnego Banku Kredytowego, z wejściem od strony ulicy Nadrzecznej 6, filia oddziału olsztyńskiego Towarzystwa Ubezpieczeń i Asekuracji „Warta”⁸¹.

Od strony Nadrzecznej w budynku banku mieści się od kilku lat Bar „Fantazja” Beaty Miłoboszewskiej, posiadającej też restaurację „Fantazja” przy ul. Powstańców Warszawskich 6.

Nadrzeczna 8

W połowie XIX w. parcela należała do Marcina Zawadzkiego. Od strony Rynku stały zabudowania otaczające podwórze, a dalej do ulicy Browarnej ciągnął się

⁸⁰ G. Kęsik, dz. cyt., s. 60 oraz „Odryś siedzib miasta Ciechanowa”.

⁸¹ *Warta* [ogłoszenie], „Tygodnik Ciechanowski” 1996, nr 17, dod. rekl. s. [3].



Fot. Ulica Nadrzeczna na wysokości posesji nr 8 i 10, około 1960 r.

Źródło: ze zbiorów E. Lewandowskiego.

sad owocowy⁸². Nie wiadomo, kiedy tuż przy ulicy Nadrzecznej stanął drewniany, parterowy budynek mieszkalny. Po wojnie mieszkał tu z rodziną m.in. rzeźnik Kowalski, pracujący w dawnym zakładzie Matusiaka przy placu Kościuszki.

Nadrzeczna 10

W połowie XIX w. za działką Zawadzkiego leżały dwie parcele o numerze podstawowym 7, a więc wcześniej stanowiły zapewne jedną całość. Pierwsza – węższa – należała do Anzelma Pajkowskiego, który w Rynku miał murowany dom, stojący zresztą do tej pory, a w głębi, wzdłuż zachodniej granicy – budynek gospodarczy. Reszta działki nie była zagospodarowana, traktowano ją jako podwórze, na które wjazd był na pewno od strony Browarnej. Druga – szersza działka – należała do Szapsi(a) Klejnjud(a). Od strony Rynku była intensywnie zabudowana, natomiast od Browarnej znajdowało się obszerne podwórze⁸³.

Nie wiadomo, kiedy granica między obiema działkami uległa zmianie. W każdym razie obecnie nie jest linią prostą, ale łamaną. Działka nr 10 przy ulicy Nadrzecznej jest szersza niż w Rynku, natomiast nieoznakowane przedłużenie posesji przy placu Jana Pawła II 11 – węższe i jest właściwie drogą dojazdową do garaży i budynku znajdującego się przy północnej pierzei rynku.

⁸² G. Kęsik, dz. cyt.

⁸³ Tamże.

Murowany piętrowy budynek przy Nadrzecznej 10 został wybudowany w latach 90. XX w. na działce zakupionej przez obecnych właścicieli w 1989 r.

Ulica Dolna

Działka ciągnąca się od rogu rynku wzdłuż obecnej ulicy Dolnej do Browarnej w 1851 r. należała do Jana Walisiewicza. Oprócz domu, zamykającego tę stronę Rynku, cały jej obszar w dół do Browarnej stanowiło niezabrukowane podwórze.

Jan Walisiewicz był jednym z jedenaściorga dzieci ciechanowskich rolników Fidelisa i Elżbiety z Kucharskich. Walisiewiczowie posiadali w Ciechanowie swój dom, który być może odziedziczył Jan. W dokumentach określany był bądź rolnikiem, bądź rzeźnikiem, pewnie więc godził obie profesje. Prócz wymienionej wyżej należała do niego jeszcze druga nieruchomość – na rogu Browarnej i Przasnyskiej. Jan Kanty Julian Walisiewicz urodzony w 1827 r. ożenił się młodo, bo mając 19 lat. Jego żoną została w 1847 r. Elżbieta Cichmińska. Małżonkowie doczekali trojga dzieci. Niestety, tydzień po urodzeniu najmłodszego syna – 2 kwietnia 1855 r. – Elżbieta Walisiewicz zmarła. Wdowiec już niecałe dwa miesiące później ponownie stanął na ślubnym kobiercu. Jego wybranką została wdowa Teresa z Boniakowskich Geryszewska, matka kilkorga dzieci. Niestety to małżeństwo nie trwało długo. Szalejąca wówczas zaraza zabrała Jana 21 lipca 1855 r. Teresa Walisiewicz najprawdopodobniej zaopiekowała się dziećmi z pierwszych małżeństw obojga, przejęła nieruchomości Jana Walisiewicza i została właścicielką domu, jak zapisano w akcie jej trzeciego ślubu. W 1857 r. wyszła bowiem za mąż za wdowca, szewca Józefa Węgielewskiego, właściciela parceli przy ul. Warszawskiej. Teresa zmarła w 1888 r. Józef w 1897 r.⁸⁴

Jest chyba mało prawdopodobne, by stojący przez niemal cały XX w. drewniany dom na rogu Rynku i Dolnej był dawnym domem Walisiewiczów. Wyburzono go w 1986 r.⁸⁵, a w jego miejsce postawiono nowy, dwupiętrowy budynek mieszkalny z usługowym parterem. Wszystko wskazuje na to, że nowy obiekt otrzymał też nowy adres: nie plac Jana Pawła II, a Dolna 1. Szczytem do niego stanęły wzdłuż ul. Dolnej budynki szeregowe (od nr 3 do 13), zbudowane w latach 80. lub 90. Niektóre z nich do chwili obecnej pozostają w stanie surowym.

Po drugiej stronie ulicy Dolnej (róg Nadrzecznej) znajdowała się nieruchomość należąca od około 1830 r. do Walentego Wolskiego, pierwszego ciechanowskiego aptekarza. Posesja była przypisana do ulicy Pisarskiej (obecnie Śląskiej). Od strony ulicy Browarnej rozciągał się tu sad⁸⁶. Nie wiadomo, kiedy został odgródzony od ulic Dolnej i Nadrzecznej wysokim murem. Po śmierci Wolskiego w 1851 r. dom oraz całą działkę przejęła żona Petronela i ich córka Florentyna, później żona

⁸⁴ Księgi urodzeń, ślubów i zgonów parafii w Ciechanowie, dz. cyt.; Zapisy indeksowe metryk, dz. cyt.

⁸⁵ Datowanie wg fotografii S. Katza, który odwiedził Ciechanów w 1986 r.

⁸⁶ G. Kęsik, dz. cyt., s. 68 oraz dod. „Odryś siedzib miasta Ciechanowa”.



Fot. Ulica Dolna od strony Rynku w 1966 r.

Źródło: fot. L. Kozakiewicz, Pracownia Konserwacji Zabytków.

Antoniego Ranieckiego. Ranieccy – po Antonim – Wacław i jego córka Barbara Ryteł z mężem Julianem – pozostali na długo właścicielami nieruchomości⁸⁷.

Po wojnie od strony ulicy Dolnej znajdowała się za domem brama wjazdowa na podwórze (istniejąca tu zapewne i wcześniej), a poniżej niej – budynek magazynowy, będący zapleczem apteki. Dalej ciągnął się wspomniany szeroki i wysoki mur, na styku z Nadrzeczną lekko zaokrąglony. Od strony Nadrzecznej znajdowała się druga brama, a dalej – drugi budynek gospodarczy⁸⁸.

Po śmierci Rytlów (Barbara Ryteł zmarła 21 stycznia 1985 r., Julian 31 maja 1991 r.⁸⁹) posesja zmieniła właściciela, dom i zabudowania gospodarcze zostały wyburzone w połowie lat 90. XX w. Na miejscu drewnianego domu Rytlów powstał nowy obiekt handlowo-usługowy. Pozostał tylko mur. W miejscu dawnego ogrodu wybudowano parking sklepu i instytucji usytuowanych przy ulicy Śląskiej 1 i Dolnej.

Nadrzeczna 20–24

Teren między ulicami Nadrzeczną a Śląską na wysokości obecnych numerów 20–24 przy Nadrzecznej i nr 4 do połowy nr 11 przy ulicy Śląskiej był w połowie XIX w. podzielony równą linią (równoległą do Śląskiej) i przypisany do obu ówczesnych ulic: Browarnej i Pisarskiej.

⁸⁷ B. Bielasta, *Walenty Wolski – pierwszy ciechanowski aptekarz*, <http://ciechanowskienotatki.pl/walenty-wolski-pierwszy-ciechanowski-aptekarz/> [dostęp: 28.11.2020].

⁸⁸ E. Buczek (fot.), dz. cyt.

⁸⁹ Data śmierci Barbary Ryteł wg tabliczki nagrobnej na cmentarzu przy ul. Płońskiej w Ciechanowie, data Juliana, <https://www.geni.com/people/Julian-Ryteł/6000000031958606126> [dostęp: 2.12.2020].

Przy Browarnej, za nieruchomością Wolskich w kierunku ul. Przasnyskiej, pierwsza działka nosiła numer 247/2 i należała do Józefa Pawłowskiego. Miała 39 łokci szerokości i 39,5 prętów powierzchni. Tuż przy ulicy, przy granicy z ogrodem Wolskich stał na niej drewniany dom. Resztę ziemi przeznaczono pod warzywa. Józef Pawłowski był też właścicielem działki graniczącej z powyższą, ale o połowę węższej i przylegającej do Pisarskiej, na której również znajdował się dom z przyległym doń podwórkiem i ogródkiem⁹⁰.

Wymienionym wyżej Józefem Pawłowskim był najprawdopodobniej Cyriak Józef, powszechnie używający tylko tego drugiego imienia, który urodził się w 1824 r. jako jedno z pięciorga dzieci szewca Krzysztofa i Franciszki z Kucińskich vel Kucińskich. Poszedł w ślady ojca i też został szewcem. Ożenił się w 1851 r. z Marianną Krauze. Nie wiadomo, gdzie młodzi zamieszkali, skoro mieli dwa domy. W małżeństwie Pawłowskich urodziło się ośmioro dzieci, w tym jedno martwe, ale tylko Kajetan osiągnął pełnoletność i założył rodzinę. Pozostałe zwykle nie przekroczyły roku życia. Za to ich rodzice żyli długo. Józef zmarł 12 stycznia 1908 r., jego żona zakończyła życie w przasnyskim szpitalu 4 września 1909 r.⁹¹

Dwie następne działki (nr 247/3 i 247/4) były niezabudowane i uprawiane rolniczo. Pierwsza (32 pręty powierzchni i 30 łokci szerokości) była własnością wymienionej już wdowy Kunegundy Wyzińskiej, druga (38 prętów powierzchni i 32¼ łokcia szerokości) należała do Marcina Węgielewskiego.

Marcin Węgielewski był najstarszym synem Macieja i Anny ze Słomczyńskich i tak jak ojciec został szewcem. Ożenił się w 1821 r. z Marianną Bogusławską. Młodzi mieszkali w Ciechanowie, ale nie wiadomo, kiedy i jak dorobili się dwóch nieruchomości, których właścicielem wymieniany jest Marcin w 1851 r., być może przejęli je po rodzicach. Maciej Węgielewski, „w Ciechanowie dom własny posiadający i zamieszkały”, zmarł bowiem w 1838 r., jego żona Anna w 1827 r.

Owe nieruchomości to, oprócz wspomnianej wyżej, niewielka działka nr 144 z drewnianym domem, zabudowaniami gospodarczymi i ogródkiem położona przy ulicy Pisarskiej. Dziś jej teren zajmuje parcela nr 10 i połowa nr 12 przy ulicy Śląskiej.

W małżeństwie Marcina i Marianny przyszło na świat dziewięcioro dzieci. Dwóch synów – obu Ignacych – zmarło jako małe dzieci, los dwojga nie jest znany, a pozostała piątka założyła swoje rodziny. Marcin Węgielewski zmarł 29 sierpnia 1856 r., jego żona 29 września 1871 r.⁹²

Właścicielem czwartej działki o numerze 247/5 (48 prętów powierzchni i 33¾ łokcia szerokości) był Stanisław Szekowski. Stał na niej niewielki drewniany dom i znacznie większe powierzchniowo dwa budynki gospodarcze. Poza

⁹⁰ G. Kęsik, dz. cyt., s. 68, 73, 84 oraz dod. „Odryś siedzib miasta Ciechanowa”.

⁹¹ Księgi urodzeń, ślubów i zgonów parafii w Ciechanowie, dz. cyt.; Zapisy indeksowe metryk, dz. cyt.

⁹² Tamże; G. Kęsik, dz. cyt., s. 68, 73, 84 oraz dod. „Odryś siedzib miasta Ciechanowa”.

podwórzem reszta terenu była ogrodem warzywnym. Było to jedyne po tej stronie ulicy siedlisko z prawdziwego zdarzenia. Obecnie zajmuje je głównie działka przy ul. Nadrzecznej 24. Do niego należała też typowo rolnicza parcela położona przy ul. Przasnyskiej, sięgająca do „drogi zastodolnej”, czyli dziś położona między ulicami Wojska Polskiego i Zagumienną (w przybliżeniu Wojska Polskiego 38). Niewykluczone, że ta mogła biec dalej na wschód, po drugiej stronie ulicy Zagumiennej⁹³.

Stanisław Szelkowski był rolnikiem, jednym z co najmniej sześciorga dzieci gospodarza Augustyna Szelkowskiego i Elżbiety z Tylów, jego drugiej lub trzeciej żony. Urodził się w 1797 r. jako Paweł Stanisław, bo te imiona podał przy ślubie. Później występował już tylko jako Stanisław.

Stanisław Szelkowski żenił się trzy razy. W dniu 20 lutego 1827 r. pojął za żonę Katarzynę Materczyńską, nazywaną później Materką, córkę garncarza Bartłomieja i Marianny z Kalinowskich. Z małżeństwa ze Stanisławem Katarzyna urodziła siedmioro dzieci: Karola, Michała, Jana, Antoniego, Mariannę, Macieja Józefa i Franciszka Łukasza.

Katarzyna Szelkowska zmarła 27 maja 1856 r. 24 lutego następnego roku Stanisław Szelkowski poślubił wdowę po Mikołaju Kuchnowskim – Mariannę z Głazewskich. To małżeństwo nie trwało długo. Marianna zmarła 5 września 1859 r.

Stanisław Szelkowski zdecydował się na trzeci ożenek. Nie wiadomo, kiedy i gdzie poślubił Weronikę Pęczkowską vel Pączkowską. Z tego małżeństwa w 1862 r. przyszedł na świat Klemens.

Stanisław Szelkowski dożył swych dni przy synu. Zmarł 20 lutego 1874 r. Jego żona Weronika odeszła z tego świata 14 kwietnia 1885 r.⁹⁴

Nie wiadomo, jaki był los nieruchomości Pawłowskiego, Wyzińskiej, Węgielewskiego i Szelkowskiego w następnych dziesięcioleciach.

Trudno precyzyjnie określić, do kogo należały te działki po wojnie, co się na nich znajdowało i gdzie przebiegały granice między nimi. Fotografie lotnicze z lat 50. XX w. ukazują nam dwa budynki – nie wiadomo, czy mieszkalne czy gospodarcze, stojące wzdłuż ulicy, i inne, niewielkie, w głębi działek.

Tymczasem w pamięci okolicznych mieszkańców pozostał tu teren porośły chwastami i dzieci zjeżdżające zimą na sankach. Następnie zajęła go baza transportowa i magazyny MHD (Miejskiego Handlu Detalicznego). Parkowały tam samochody ciężarowe – jak określa Janusz Zalewski – tatry, białyzy, many i inne. W magazynach stały zbędne meble sklepowe: kontuary, stojaki, szuflady, krzesła, stołki itp. Tam też było mieszkanie służbowe jednego z urzędników⁹⁵. Z początkiem 1985 r. PTHW opuściło bazę, ale jeszcze przez kilka miesięcy płaciło czynsz właścicielce terenu. Same pomieszczenia były natomiast miejscem penetracji

⁹³ G. Kęsik, dz. cyt., s. 67, 73, 86 i dod. „Odryś siedzib miasta Ciechanowa”.

⁹⁴ Księgi urodzeń, ślubów i zgonów parafii w Ciechanowie, dz. cyt.; Zapisy indeksowe metryk, dz. cyt.

⁹⁵ J. Zalewski, *Powroty – ulica Nadrzeczna* (1), dz. cyt.

majsterkowiczów, poszukiwaczy skarbów i chuliganów. Jak się okazało, były tam jeszcze silniki elektryczne przy różnych sprzętach, meble i inne ciekawe i przydatne rzeczy, a funkcjonariusze milicji znaleźli, jak donosił „Tygodnik Ciechanowski”, „kilkadzieśnię pieczętek, niewykorzystane czek bankowe, powielacz, klucze do sejfu”⁹⁶.

Wydaje się, że w latach 80. XX w. nastąpił nowy podział tej ziemi, być może nieruchomości odzyskali prawowici właściciele – chyba rodzina Żochowskich posiadająca kamienicę przy ulicy Ślaskiej 7 – i podzielili go na działki, na których wybudowano nowe domy.

W budynku nr 22, zajmującym w przybliżeniu XIX-wieczną działkę Pawłowskiego, przez jakiś czas funkcjonowała szwalnia Stefana Żochowskiego.

Przylegające do siebie domy nr 22 i 22a stoją na terenie dawnych ogrodów Wyżińskiej i Węgielewskiego.

Działkę Szelkowskiego i częściowo następną – Józefa Ozdobińskiego zajmuje obecnie posesja nr 24 z usytuowanym na niej nowym jednorodinnym domem mieszkalnym oraz w głębi – budynkiem przedszkola „Zamkowe Skrzaty”. W 1993 r. pod tym adresem mieścił się Zakład krawiecki „Walbar”⁹⁷. Później jego miejsce zajęło wspomniane przedszkole.

24 września 2021 r. przed przedszkolem stanął rycerz książę Janusz I Starszy. Autorem rzeźby jest Marek Zalewski, a fundatorem Przedszkole Zamkowe Skrzaty i Hotel Korona. Rycerz powstał w ramach projektu „Ciechanów Miastem Rycerzy”, realizowanego przez Stowarzyszenie „Wrzuć na Luz” pod kierunkiem Alicji Gąsiorowskiej⁹⁸.

W połowie XIX w. nieruchomości nr 247/5 Szelkowskiego była ostatnią przypisaną do ulicy Browarnej. Następne działki po tej stronie ulicy należały do ulicy Pisarskiej bądź Przasnyskiej.

Nadrzeczna 26

W 1851 r. kolejna działka nosiła numer 134, położona była między ulicami Browarną i Pisarską, ale należała do tej ostatniej. Miała bardzo nieregularne granice, była uprawiana rolniczo. Jej właścicielem pozostawał wówczas Józef Ozdobiński⁹⁹.

Józef Ozdobiński to ciechanowski mieszczanin dwóch profesji. Był szewcem i jednocześnie rolnikiem. Urodził się w Gąskach pod Ciechanowem około 1788 r. W 1820 r. ożenił się ze „sławetną”, zaledwie 15-letnią Katarzyną Knorowską. Józef był właścicielem czterech nieruchomości w Ciechanowie. Mieszkał przy ulicy Przasnyskiej, róg Pisarskiej. Dziś tę parcelę zajmują dwie

⁹⁶ *Niewykorzystana baza*, „Tygodnik Ciechanowski” 1985, nr 28, s. 2.

⁹⁷ „Walbar” [ogłoszenie], „Tygodnik Ciechanowski” 1993, nr 39, dod. rekl s. [2].

⁹⁸ *Al, Rycerze strzegą przedszkola i biblioteki*, „Puls” 2021, nr 10, s. 12; W. Piątkowska, *Ciechanów ma kolejnego rycerza*, <https://www.tvciechanow.pl/ciechanow-ma-kolejnego-rycerza/> [dostęp: 25.09.2021].

⁹⁹ G. Kęsik, dz. cyt. s. 68 oraz dod. „Odryś siedzib miasta Ciechanowa”.



Fot. Budynki przy ul. Nadrzecznej 26 i 28 w 2012 r.

Źródło: fot. B. Bielasta.

posesje: przy ulicy Śląskiej 15 i przy Wojska Polskiego 5. Stał tam jego drewniany dom i obszerne zabudowania gospodarcze otaczające podwórze z wjazdem od strony północnej. Do tego siedliska przylegała druga, wymieniona wyżej nieruchomość.

Józef i Katarzyna Ozdobińscy doczekali się dziewięciorga dzieci, ale nie wszystkie przeżyły wiek dziecięcy. Katarzyna Ozdobińska zmarła w 1840 r. – dwa miesiące po urodzeniu i śmierci najmłodszego Rajmunda, mając zaledwie 36 lat. Józef Ozdobiński zmarł 17 stycznia 1859 r.¹⁰⁰

Po wojnie część tej dawnej działki leżącej przy Nadrzecznej zajmowała piekarnia przylegająca do kamienicy nr 28. Obok było brukowane przejście, którym mieszkańcy skracali sobie drogę, idąc do ulicy Śląskiej lub Rynku. Piekarnię prowadził Szczepan Siemiątkowski¹⁰¹. Udziały w piekarni na Nadrzecznej miał podobno krawiec Teofil Rogalski (1903–1989), również właściciel młyna na rogu Pułtuskiej i Przasnyskiej¹⁰². Oprócz wypieku pieczywa zakład świadczył też usługi okolicznym mieszkańcom, szczególnie przed świętami. Gospodynie przygotowywały ciasto w blaszkach, a piekarze „za parę groszy” chętnie wsuwali je do

¹⁰⁰ Księgi urodzeń, ślubów i zgonów parafii w Ciechanowie, dz. cyt.

¹⁰¹ E. Lewandowski, *Nekropolie Ciechanowa: cmentarz parafialny...*, dz. cyt., s. 204.

¹⁰² Tamże, s. 191–192.

pieca¹⁰³. Obok, do lat 1955/1956, mieścił się punkt sprzedaży węgla¹⁰⁴. Po zlikwidowaniu piekarni funkcjonował tam sklep spożywczy. W 1992 r. był to sklep hurtowy artykułów spożywczych i przemysłowych ciechanowskiej PSS „Społem”¹⁰⁵. Obecnie budynki dawnej piekarni, chociaż wyremontowane, stoją nieużytkowane. Po wojnie w pobliżu tej posesji znajdował się postój dorożek¹⁰⁶.

Nadrzeczna 28

Kawałek dawnej XIX-wiecznej parceli Ozdobińskiego stanowi obecna posesja nr 28. Niemal całą działkę do niej przypisaną zajmuje murowany z czerwonej cegły, dwupiętrowy budynek przedwojennej szkoły żydowskiej, z bramą pośrodku, wiodącą na podwórze otoczone obecnie niskimi budynkami mieszkalnymi i gospodarczymi.

Przed wojną parcela licząca 124 sążnie nosiła adres Nadrzecznej 13 i należała do Bolesława Mazurowskiego (1849–1933) – rejenta (notariusza) w latach 1918–1933. Mazurowscy – Bolesław i jego żona Maria z Wicherkiewiczów – mieszkali przy ulicy Ślaskiej¹⁰⁷

Kupił ją około 1928 r. Żyd Jakub Kalfus. Parter i piętro domu zajmowała szkoła żydowska. Kierowali nią Sokołowski, Żyd Jakub Wyszynski i Leon Jubel przybyły ze Lwowa. Opiekunem był N. Garfinkel, a inspektorem Radwański.

W 1928 r. naukę pobierało w niej 460 uczniów¹⁰⁸. Pomieszczenia były jasne, ale bardzo zapchane, dlatego dzieci uczyły się na dwie zmiany. Językiem wykładowym był polski, jedynie na lekcjach religii i na przerwach mówiono po hebrajsku. Soboty i święta żydowskie były wolne od nauki¹⁰⁹. Szkoła przy Nadrzecznej była w rzeczywistości polską szkołą państwową, utrzymywaną z państwowych funduszy, a tylko uczęszczała do niej młodzież wyznania mojżeszowego. Uczył się w niej m.in. syn Jakuba Kalfusa – Josif. Dziadek Josifa – Chaim Isaak Kalfus na ulicy Warszawskiej lub w Rynku werbował robotników do robót na folwarkach. Jego żona Bluma pochodziła z Płońska i była krewną Ben Guriona. Brat Josifa – Szaja w czasie wojny malował Niemcom szyldy. W podwórzu w oficynie znajdowała się fabryczka gilz fantazyjnych i pudełek do papierosów oraz sklep nabiąłowy. W oficynie w podwórzu mieszkał podobno też rabin. Mieszkania wynajmowali, m.in. Grinbaum, Plato i Kostrzewa¹¹⁰.

Jakub Kalfus zginął w Auschwitz. Dwóch synów Kalfusa przeżyło wojnę. Josif wyjechał wcześniej do Palestyny, w czasie wojny pracował w RAF-ie, po wojnie

¹⁰³ Relacja B. Kacpury, 16 stycznia 2012 r.

¹⁰⁴ *W sprawie zaopatrywania się w opał*, „Głos Ciechanowa” 1956, nr 7, s. 5.

¹⁰⁵ „Społem” PSS [ogłoszenie], „Tygodnik Ciechanowski” 1992, nr 14, s. 11.

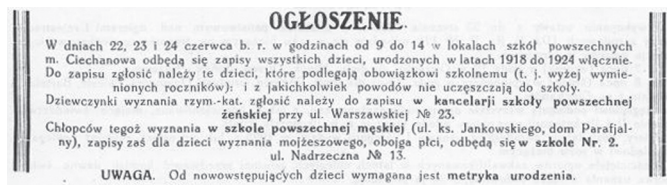
¹⁰⁶ Relacja B. Kacpury, 16 stycznia 2012 r.

¹⁰⁷ E. Lewandowski, *Nekropolie Ciechanowa: cmentarz parafialny...*, dz. cyt., s. 186.

¹⁰⁸ D. Piotrowicz, *Ciechanowscy Żydzi*, [w]: A. Kociszewski, J. Pełka (oprac.), *Mazowsze Ciechanowskie – moja „mała ojczyzna”*, t. 2, Ciechanów 1997, s. 90; E. Lewandowski, *Szkoła jak szóstka*, „Tygodnik Ciechanowski” 1988, nr 12, s. 1, 6; Relacja S. Katz, e-mail, 9 czerwca 2021 r.

¹⁰⁹ J. Zalewski, *Powroty – ulica Nadrzeczna* (3), dz. cyt.

¹¹⁰ E. Lewandowski, *Ciechanowianie*, cz. 2, Ciechanów, 2002, s. 106.



Fot. Ogłoszenie o naborze do szkół powszechnych, m.in. do szkoły przy ul. Nadrzecznej 13, 1931 r.

Źródło: „Kronika Ciechanowska” 1931, nr 12 z 21 czerwca, s. 7.

był pułkownikiem w izraelskiej armii i przewodniczącym Ziomkostwa Ciechanowskiego w Izraelu. Z jego inicjatywy powstał pomnik Rozy Roboty w Izraelu, która chodziła do szkoły przy Nadrzecznej. Zabiegał o upamiętnienie Żydów zamordowanych w 1942 r. przy ulicy Zagumiennej w tzw. szpitalu¹¹¹.

Po wojnie budynek był nazywany przez sąsiadów „U Kalfusa” W podwórku, w ścianie przylegającej do piekarni znajdował się ołtarzyk Matki Boskiej, ogrodzony niewielkim płotkiem pomalowanym na zielono i ozdobiony często świeżymi kwiatami¹¹².

Po wojnie cały budynek zajęli lokatorzy. Wśród nich mieszkała na drugim piętrze rodzina Sokołowskich. On był woźnicą, obrabiał też chyba kawałek ziemi, ona dziewiarką świadczącą usługi mieszkańcom. Mieli troje dzieci, z których najstarszy Marek został zakonnikiem¹¹³. To znany polski duchowny katolicki, jezuita, prof. dr hab. teologii, pisarz, poeta. Urodził się 26 czerwca 1952 r. w Ciechanowie. W 1971 r. wstąpił do Towarzystwa Jezusowego. Studia filozoficzne odbywał w Krakowie, teologiczne w Warszawie. Studia specjalistyczne z teologii duchowości, zakończone doktoratem, kontynuował na Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie. Był duszpasterzem akademickim w Toruniu, Szczecinie, Lublinie i Warszawie. Kursy formacyjne i praktyki duszpasterskie odbywał we Włoszech, Meksyku, Anglii, Stanach Zjednoczonych i Kanadzie. Od 1997 r. był wykładowcą teologii duchowości na Papieskim Wydziale Teologicznym w Warszawie i kierownikiem Katedry Teologii Duchowości i Teologii Pastoralnej. 20 grudnia 2008 r. otrzymał tytuł naukowy profesora nauk teologicznych. To autor ponad stu książek i artykułów z zakresu teologii duchowości. W swoim dorobku pisarskim ma również kilka tomów wierszy¹¹⁴.

Nadrzeczna 30, 32 i 34

Ostatni odcinek tej strony ulicy Browarnej w połowie XIX w. zajmowała trójkątna parcela o numerze 131/2 przynależna do ulicy Przasnyskiej, a należąca do

¹¹¹ Spacerkiem po Ciechanowie, dz. cyt.

¹¹² J. Zalewski, *Powroty – ulica Nadrzeczna* (1), dz. cyt.

¹¹³ Relacja B. Kacpury, 10 marca 2017 r.

¹¹⁴ Marek Sokołowski, [https://pl.wikipedia.org/wiki/Marek_Soko%C5%82owski_\(jezuita\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Marek_Soko%C5%82owski_(jezuita)) [dostęp: 12.10.2021].



Fot. Ul. Nadrzeczna od strony ul. Wojska Polskiego w 2012 r.

Źródło: fot. B. Bielasta.

wspomnianego przy ulicy Dolnej Jana Walisiewicza. W pobliżu ulicy Browarnej, tuż przy granicy z działką Ozdobińskiego, stały na niej dwa budynki gospodarcze, poza tym ziemia była użytkowana rolniczo¹¹⁵.

Na zdjęciach lotniczych z lat 50. XX w. tuż przy ulicy Nadrzecznej, ale bliżej ulicy Przasnyskiej niż „domu Kalfusa”, widać dwa obszerne zabudowania, być może gospodarcze. Nie wiadomo, kiedy zostały rozebrane, bo w pamięci Janusza Zalewskiego od kamienicy Kalfusa do rogu ulicy Przasnyskiej w latach 60. ciągnął się pusty, zarośnięty chwastami plac, początkowo chyba oddzielony od ulicy murem, na którym okoliczni „chłopacy” grali w palanta¹¹⁶. Tam też było przejście do ulicy Przasnyskiej, które wychodziło w pobliżu posesji przy ulicy Wojska Polskiego 9. Obecne jednopiętrowe budynki mieszkalno-usługowe pochodzą z lat 80. lub 90. XX w.

W ostatnich latach w podwórzu domu jednorodzinnego nr 30 świadczy usługi pracownia metaloplastyki, do domu nr 32 „przyklejony” jest pawilon mieszczący na parterze punkt firmy Zepter. Pod nr 34, stykającym się z dawną kuźnią, znajduje się salon fryzjerski Martyny Rogowskiej oraz Studio Pielęgnacji Dłoni i Paznokci Glamur. Posesja na rogu ulic Nadrzecznej i Wojska Polskiego należy do tej ostatniej ulicy (nr 15). W podwórku, wychodzącym na ulicę Nadrzeczna, stoi parterowy budynek kuźni Zygmunta Pieniaka (1928–1988), istniejącej po wojnie i pracującej do lat 80. XX w.¹¹⁷

¹¹⁵ G. Kęsik, dz. cyt., s. 61.

¹¹⁶ J. Zalewski, *Powroty – ulica Nadrzeczna* (3), dz. cyt.

¹¹⁷ Opis tej kuźni zob.: J. Zalewski, *Powroty – ulica Nadrzeczna* (1), dz. cyt.

* * * * *

Jako ciekawostkę, chociaż trudną do lokalizacji, warto podać jeszcze, że przed wojną przy ulicy Nadrzecznej, nieco dalej za elektrownią, a przed młynem, Żyd Łach handlował maszynami rolniczymi¹¹⁸.

Nie wiadomo też, kiedy i gdzie przy ulicy Nadrzecznej istniała olejarnia¹¹⁹.

BIBLIOGRAFIA:

Archiwalia

Buczek E. (fot.), [Ciechanów z lotu ptaka], wrzesień 1957 r. Fot. ze zbiorów H. Bogusławskiego.

Źródła drukowane

AGAD. Plan Miasta Ciechanowa Mający służyć do Projektu przeniesienia Żydów w oddzielne Rewiry. – 1816. – Sygn. KRSW Vol. 4218, [w:] A. Bartoszewicz, H. Bartoszewicz, *Kartografia miast Mazowsza i ziemi dobrzyńskiej do końca XIX wieku*, Pułtusk 2006.

AGAD. Plan ręczny Miasta Ciechanowa podany przez Burmistrza tegoż miasta [...]. – 1811. Sygn. KRSW Vol. 4309, <http://www.architektura-ciechanowa.pl/plan-ciechanowa---1811.html>.

Kęsik G., *Joachima Łuszczewskiego plan i rejestr pomiarowy siedzib miasta Ciechanowa z 1851 r.*, Warszawa; Ciechanów 2019 oraz dod. „Odrys siedzib miasta Ciechanowa”.

Opracowania niepublikowane

Grzelak Z., *Stary człowiek opowiada*, 2003 [dokument elektroniczny na prawach rękopisu w zbiorach Powiatowej Biblioteki Publicznej w Ciechanowie].

Wasilewska J.A. (oprac.), *Kaszarnia*, Karta ewidencyjna zabytku nieruchomego w Oddziale Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Ciechanowie, 1991. Sygn. B.350.

Wojciechowski A. (oprac.), *Dom mieszkalny ul. Nadrzeczna 13*: karta ewidencyjna zabytku nieruchomego w Oddziale Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Ciechanowie, 1986. Sygn. B.269.

Wojciechowski A. (oprac.), *Dom mieszkalny ul. Nadrzeczna 21*: karta ewidencyjna zabytku nieruchomego w Oddziale Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Ciechanowie, 1986. Sygn. B.270.

Opracowania drukowane

Barwińska-Zduńczyk M., Lipka M., Zduńczyk L., *Ocalić od zapomnienia*. Cz. 1, *Cmentarz w Lekowie*, Regimin 2016.

Bławat R., *Wykaz zabytków nieruchomych i pomników przyrody województwa ciechanowskiego*, Ciechanów 1981.

¹¹⁸ J.H. Olszewski, *Tak to zapamiętałem*, Ciechanów 2015, s. 175.

¹¹⁹ E. Lewandowski, *Wieści sprzed lat*, „Tygodnik Ciechanowski” 1995, nr 21, s. 5.

- Grzybowski M.M., *Duchowieństwo diecezji płockiej: wiek XIX*, t. 2, Płock 2010.
- Kociszewski A., Pełka J. (oprac.), *Mazowsze Ciechanowskie - moja „mała ojczyzna”*, t. 2, Ciechanów 1997.
- Lewandowski E., *Ciechanowianie*, cz. 2, Ciechanów 2002.
- Lewandowski E., *Nekropolie Ciechanowa: cmentarz komunalny*, Ciechanów 2006.
- Lewandowski E., *Nekropolie Ciechanowa: cmentarz parafialny przy ul. Płońskiej*, Ciechanów 2004.
- Olszewski J.H., *Tak to zapamiętałem*, Ciechanów 2015.
- Pazyra S., *Dzieje Ciechanowa i Ziemi Ciechanowskiej*, Ciechanów 1976.
- Reminiscencje ciechanowskich AK-owców*, Ciechanów 1993.

Internet

- Bielasta B., *Krajewski z Nużewa*, <https://ciechanowskienotatki.pl/krajewski-z-nuze-wa/>.
- Bielasta B., *Pajkowsky – ciechanowscy mieszczenie*, <https://ciechanowskienotatki.pl/pajkowsky-ciechanowscy-mieszczenie/>.
- Bielasta B., *Walenty Wolski – pierwszy ciechanowski aptekarz*, <http://ciechanowskienotatki.pl/walenty-wolski-pierwszy-ciechanowski-aptekarz/>.
- Dane osób pochowanych na cmentarzu komunalnym w Ciechanowie, <http://ciechanow.grobonet.com/grobonet/start.php?id=detale&idg=2773&inni=0&cinki=1>.
- Księgi urodzeń, ślubów i zgonów USC i parafii w woj. mazowieckim, <https://metryki.genealodzy.pl/woj-MZ>.
- Marek Sokołowski, [https://pl.wikipedia.org/wiki/Marek_Soko%C5%82owski_\(jezuita\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Marek_Soko%C5%82owski_(jezuita)).
- Piątkowska W., *Ciechanów ma kolejnego rycerza*, <https://www.tvciechanow.pl/ciechanow-ma-kolejnego-rycerza/>.
- Spacerkiem po Ciechanowie – ul. Nadrzeczna*, 8 marca 2017 r., <http://pbpciechanow.pl/pl/aktualnoci/spacerkiem-po-ciechanowie/item/342-spacerkiem-po-ciechanowie-ulica-nadrzeczna.html>.
- Zapisy indeksowe metryk, <https://geneteka.genealodzy.pl/index.php?op=gt&lang=pol&w=07mz>.

Prasa

- „Gazeta Samorządu Miasta Ciechanów”.
- „Głos Ciechanowa”.
- „Klucz do Miasta”.
- „Kronika Ciechanowska”.
- „Mazowsze”.
- „Puls”.
- „Studia Mazowieckie”.
- „Tygodnik Ciechanowski”.
- „Tygodnik Ilustrowany”.
- „Ziemia Ciechanowska”.

Nadrzeczna Street in Ciechanów: Names, Inhabitants, and General History of the Street

Abstract: This study is a product of the author's interest in the history of Ciechanów streets. Beginning with their inception, origin, and name changes, through spatial development, as well as the presentation of types of buildings standing next to them in different historical periods (residential houses, public utility buildings, industrial plants). The history of the streets also includes the biographies of Ciechanów townspeople, including the owners of individual plots of land and information about their other users.

Keywords: Ciechanów, streets, Nadrzeczna street, history, buildings, inhabitants